POGODA
Dzisiaj będzie pochmurnie z możliwością przelotnych deszczy, wietrznie, temperatura najwyższa do 45 F (7C). Jutro nadal pochmurnie, deszcz i wietrznie, temperatura bez zmian.
Wschód słońca o godz. 5:09 rano, zachód o godz. 6:32 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 16 kwietnia — Julii i Kseni.
Jutro wtorek, 17 kwietnia — Roberta i Rudolfa.
Pojutrze środa, 18 kwietnia — Rudolfa i Bogusława.

No. 74 Rok (Vol.) LXXVII | CHICAGO, IL, Poniedziałek, 16 Kwietnia (April 16), 1984 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

PAPIEŻ CZCI NIEDZIELĘ PALMOWĄ

Ofensywa Wietnamu w Kambodży

Godna Podziwu Uciekinierka

Islamabad, Pakistan (UPI) — Panna Krestin Beck, 24-letnia mieszkanka Wschodnich Niemiec od dawna chciała dostać się na Zachód. Wiedziała jednak doskonale, że nie uda jej się przejść berlińskiego muru ani przebiec pól minowych i zasieków z drutu kolczastego. Postanowiła zatem uciec z NRD do RFN przez . . . Afganistan.

Pod pretekstem studiowania lokalnych języków deri i puszto, w październiku zeszłego roku wywalczyła stypendium na uniwersytecie w Kabulu. Miasto znajduje się pod sowiecką okupacją, toteż pannie Beck, bądź co bądź obywatelce kraju rządzonego przez komunistów, nie robiono z wyjazdem specjalnych trudności.

Tak więc przybyła do Kabulu i przez pewien czas zajmowała się nawet studiami, ale pewnego dnia, tuż przed wygaśnięciem stypendium, nagle zniknęła. Odważna dziewczyna na piechotę poszła w kierunku gór Hindukusz z mocnym postanowieniem, że jakoś dotrze do Pakistanu.

Po kilku dniach wędrówki natknęła się na 4 muzułmańskich partyzantów, którzy po wysłuchaniu jej historii zaoferowali pomoc. Dalszą drogę odbyła konno. Obecnie cała, zdrowa i wreszcie bezpieczna, jest już w Pakistanie. Jej opiekunowie, przedstawiciele antysowieckiego ugrupowania Harakat-e- Ingilab-e-Islami twierdzą, że najdalej za tydzień powinna otrzymać zachodnioniemiecki azyl.

Groźby Komitetu Olimpijskiego ZSRR

Moskwa (UPI) — Przedstawiciele sowieckiego Komitetu Olimpijskiego oświadczyli dziś, że nie zamierzają bojkotować tegorocznych Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles. Przewodniczący Komitetu Marat Gramow stwierdził jednak, że nie jest wykluczone, iż sowieccy lekkoatleci nie przyjdą do Stanów Zjednoczonych na igrzyska, czego nie należy mylić z oficjalnym bojkotem.

Gramow dodał, że według władz sowieckich Amerykanie złamali szereg przepisów olimpijskich, na czym ucierpieli sowieccy sportowcy. Przede wszystkim ambasada USA w Moskwie nadal żąda listy uczestników Olimpiady, uprzedzając, że w razie konieczności niektóre nazwiska mogą być z niej skreślone. Moskwa twierdzi, że amerykańska placówka nie posiada takiego prawa.

Ponadto Sowietom nie podoba się decyzja USA, że ogień olimpijski zostanie przeniesiony przez cały obszar Stanów Zjednoczonych, a kompanie handlowe i przemysłowe zapłacą za poszczególne odcinki trasy. Moskwa twierdzi, że jest to jednoznaczne z wykorzystywaniem zawodów dla prywatnych zysków finansowych.

Wreszcie Moskwa utrzymuje, że sowieckim dziennikarzom zezwolono na udział w 10 z 23 dyscyplin sportowych, co stanowi ograniczenie ich prawa, nie mówiąc już o pogwałceniu wszelkich zasad gościnności.

Tak więc sowiecki Komitet Olimpijski straszy, że reprezentacja tego kraju nie przyjdzie do Los Angeles, choć faktu tego nie będzie oficjalnie nazywać bojkotem igrzysk.

Zderzenie Na Bałtyku

Glucksburg, Niemcy Zachodnie (NYT) — Na Morzu Bałtyckim, w pobliżu Bornholmu, doszło do zderzenia dwóch fregat, brytyjskiej "Plymouth" i zachodnioniemieckiej "Braunschweig". Przyczyną kolizji była gęsta mgła, jaka panowała wówczas wzdłuż duńskiego wybrzeża.

Celem Ataku 3 Bazy Partyzantów

75,000 Uchodźców Znalazło Schronienie w Tajlandii

Bangkok, Tajlandia (UPI) — Od dwóch dni siły wietnamskie prowadzą szeroką ofensywę przeciwko kambodżańskim partyzantom. W jej wyniku około 75,000 osób zostało już zmuszonych do szukania schronienia na terenie Tajlandii.

Ofensywa prowadzona jest na trzech frontach i jak doniósł dowódca oddziałów Narodowego Bezpieczeństwa Tajlandii jest to największy atak na partyzantów, jaki zorganizowano w tym roku.

Walki skoncentrowały się głównie w rejonie miast Ampil, położonego około 120 mil na wschód od Bangkoku i stanowiącego jedną z największych baz ugrupowań partyzanckich.

Obozu bronią partyzanci, reprezentujący organizację KPNLF, co oznacza Narodowy Front Wyzwolenia Syna Sanna Khmera. W niedzielę obóz został ostrzelany z broni artyleryjskiej, w wyniku czego większość namiotów stanęła w ogniu.

Liczba ofiar walk w okolicy miasta Ampil nie jest dokładnie znana, lecz jak donoszą lokalne źródła, co najmniej 85 osób zginęło lub zostało rannych. W grupie tej przeważa ludność cywilna, w tym kobiety i dzieci. Większość 42,000 mieszkańców miasta Ampil w obliczu zagrożenia zdecydowała się przekroczyć granicę tajlandzką, gdzie dla uchodźców sporządzono prowizoryczne obozy.

Z Tajlandii doniesiono, że w czasie walk w rejonie Ampil co najmniej 20 wietnamskich pocisków artyleryjskich spadło na teren Tajlandii, która zamierza w tej sprawie złożyć formalny protest w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Zachodnie źródła dyplomatyczne informują, że druga linia frontu została utworzona koło obozu partyzanckiego Tatum, w którym stacjonują siły lojalne wobec księcia Norodoma Sihanouka. Obóz leży niedaleko tajlandzkiej prowincji Surin, około 280 mil na północny wschód od Bangkoku. W najbliższym czasie spodziewany jest frontalny atak wojsk wietnamskich na obóz, gdyż w jego rejon sprowadzono już 130 milimetrowe działa. W obozie mieszkało co najmniej 32,000 uchodźców, którzy od soboty masowo przekraczają granicę tajlandzką.

Trzecią linię frontu Hanoi utworzyło w pobliżu bazy ugrupowań partyzanckich Khmer Rouge, w pobliżu miejscowości Sok San, graniczącej z południowo wschodnią, tajlandzką prowincją Trat. Lokalne źródła informują, że od chwili rozpoczęcia wietnamskiej ofensywy w tych okolicach około 10,000 cywilnych obywateli oraz partyzantów uciekło w stronę granicy z Tajlandią.

Sen. Hart Zwycięzcą "Caucusów" Prawyborczych w Arizonie

(ST) — Zwycięzcą niedzielnych "caucusów" prawyborczych w Arizonie był sen. Gary Hart. Przy 99% policzonych głosów, uzyskał on 15,218 głosów, czyli 45.4%, natomiast były wiceprezydent Mondale zdobył 13,349 głosów, stanowiącychl 39.8%. Jesse Jackson uzyskał 4,506 głosów — 13.4%.

Przewaga Harta nad Mondale'm była natomiast znacznie mniejsza, jeżeli chodzi o liczbę zdobytych delegatów na Konwencję Demokratyczną w San Francisco.

Hart zdobył 17 delegatów, a Mondale 15. Jackson zdobył tylko jednego delegata.

WATYKAN. — Papież Jan Paweł II w Procesji w Niedzielę Palmową. (UPI)

Amerykański Sukces w Kosmosie

Baza Lotnictwa Edwards (UPI, CSM) — Wahadłowiec kosmiczny "Challenger" powrócił w piątek o godz. 8:38 rano czasu nowojorskiego na ziemię, popisując się bardzo sprawnym lądowaniem, nie jak planowano, na Florydzie, a w Kalifornii. Zmiana miejsca lądowania nastąpiła w wyniku złej pogody na Florydzie.

W związku ze zmianą, którą zarządzono w ostatniej chwili niemalże, powitanie, jakie przygotowano dla astronautów na Florydzie, nie miało nic z planowanej tzw. pompy; nie mniej jednak było tak samo życzliwe i radosne, tylko z udziałem znacznie mniejszego grona.

Piątkowy powrót "Challengera" na ziemię zakończył bezprecedensową w historii lotów kosmicznych misję. Astronautom udało się po raz pierwszy przeprowadzić w przestrzeni kosmicznej naprawę uszkodzonego satelity obserwującego słońce, "Solar Max" (nazwa jest skrótem od "Solar Maximum Mission"). Posługując się bardzo nowoczesnymi urządzeniami, wartości wielu milionów, astronauci naprawili system kontrolny satelity, który uległ uszkodzeniu na krótko po wejściu na orbitę, 4 lata temu. Przy pomocy specjalnego ramienia zamontowanego na wahadłowcu udało się astronautom umieścić satelitę w specjalnej ładowni, umieszczonej w górnej części "Challengera", gdzie dokonano wymiany niektórych elementów i naprawy innych. Należy tutaj podkreślić fakt, że wszystkie te operacje przeprowadzone zostały przy bardzo dużych szybkościach, w czasie lotu zarówno wahadłowca jak i satelity.

Następną fazą operacji było umieszczenie satelity "Solar Max" na powrót na orbicie, znajdującej się na wysokości 308 mil. Naprawa systemu kontrolnego satelity przedłuży, zgodnie z informacjami przekazanymi przez naukowców, życie i funkcjonowanie "Solar Max" o następne 2 lata, a być może i dłużej, prawdopodobnie nawet do r. 1990.

Przeprowadzone po raz pierwszy w historii lotów kosmicznych naprawienie satelity i umieszczenia go na powrót na orbicie ma niezwykle duże znaczenie dla przyszłości. Jedną z korzyści będzie np. możliwość, jak wspomniano wyżej, przedłużania okresu funkcjonowania bardzo drogich w sumie satelitów, które po pewnym czasie stawały się bezużyteczne. Obecnie dzięki możliwości naprawy i podładowania wyczerpanego zapasu energii satelitów, zwielokrotnione zostaną okresy ich funkcjonowania. Poza tym możliwe będzie również wprowadzanie na orbitę "zagubionych" satelitów, znajdujących się na zbyt nisko położonych orbitach, co uniemożliwia wykonanie przez nie zadań.

W poprzednim wydaniu pisaliśmy o kosmicznych towarzyszach podróży astronautów, a mianowicie pszczołach. Wysłane one zostały tam w celach eksperymentalnych. Jednym z pierwszych pytań po wylądowaniu wahadłowca było: "Jak czują się pszczoły?", na co George D. Nelson odpowiedział, że wspaniale. Pierwsze wnioski z eksperymentu dotyczą bardzo niewielkiej, mniejszej niż w warunkach ziemskich, śmiertelności wśród tych pracowitych owadów. Przy liczbie ok. 3,000 pszczół, nieżywych naliczyno tylko 20.

Zdaniem eksperta pszczelarstwa, śmiertelność dochodząca dziennie do 5% wielkości roju byłaby normalna. Niska śmiertelność wśród pszczół jest więc pierwszą dużą niespodzianką. Kolejna niespodzianka, to szybsze niż na ziemi rozpoczęcie budowania plastrów. W chwili lądowania zajmowały one prawie połowę kontenera, który służył im za kosmiczny ul.

Deszcze i Mgły We Wschodnich i Środkowych Stanach

(UPI) — Od paru dni notowane są w wielu stanach, zwłaszcza na wschodnim wybrzeżu i Środkowym Zachodzie, silne opady deszczu. W stanie Vermont i niektórych rejonach stanu Nowy York, wystąpiło zagrożenie powodzi. Powodzie zagrażają także ludności w stanach New Jersey i Connecticut.

Silne mgły oraz opady deszczowe utrudniają widoczność kierowcom na szerokim obszarze kraju, rozciągającym się od Jeziora Michigan aż do Wirginii.

Opady deszczowe notowane są w północnej Nowej Anglii, od Pennsylwanii i New Jersey, aż do Półn. Karoliny (na południu) i Krainy Wielkich Jezior oraz kotliny rzeki Ohio na zachodzie.

Irański Khomeini Szykuje Terror

Tygodnik U.S. News & World Report notuje, że zabiegi Białego Domu o zorganizowanie międzynarodowej siły do walki z terroryzmem zostały wywołane obawami, że zaślepieniec z Iranu, Ayatollah Khomeini, szykuje terrorystyczne ataki na Amerykanów, przebywających poza granicami Stanów.

Na ten temat amerykańskie władze otrzymują coraz częściej raporty agencji wywiadowczych i placówek dyplomatycznych.

Wzrost Cen Hurtowych

Washington (UPI) — Dept. Pracy poniformował o wzroście cen hurtowych w marcu o 0.5%. Wzrost objął szereg wyrobów, począwszy od żywności, aż do kosmetyków.

Wzrost cen hurtowych nie zawsze wpływa bezpośrednio na podwyżkę cen detalicznych. Dla zilustrowania wielkości ostatniej podwyżki cen hurtowych ekonomiści podają, że za materiały, za które producenci płacili w lutym $100,000 teraz muszą zapłacić $100,500.

Jedną z przyczyn wzrostu cen hurtowych był bardzo duży wzrost cen ryb — o 30.2%. Spowodowane to było niedostatkiem łososia oraz restrykcjami połowów na północnym zachodzie.

Podwyżka cen hurtowych dotyczy także cen surowców. Wynosi ona 2%.

Ceny żywności w marcu wzrosły o 4.2%. Dotyczy to przede wszystkim żywca, kukurydzy, soi, pszenicy i żywych kurcząt. Poza tym wzrosły ceny hurtowe kosmetyków, żarówek, biżuterii, firan i zasłon, opon, walizek, gazet, wyrobów ze szkła oraz mniejszych ciężarówek.

W handlu samochodami wzrostowi uległy również ceny hurtowe aut, czyli ceny "dealera", o 0.7%. W lutym wzrost ten wyniósł 1.4%.

Ceny wyposażenia fabryk, stanowiącego 22.2% ogółu towarów zakupowanych przez producentów, wzrosły o 0.3%, a więc mniej niż w lutym, w którym zanotowano zwyżkę o 0.5%.

Ceny hurtowe energii elektrycznej spadły o 1.2%. Jest to już 7 kolejna obniżka w ciągu 9 miesięcy.

Obniżce uległy także ceny alkoholu i mydła.

Obecne koszty produkcji odpowiadają 291.7, co oznacza, że materiały wytwórcze, które kosztowały w 1967 r., $1,000, kosztują teraz $2,917.

Pomocnik Agcy w Więzieniu

Rzym (NYT) — Omer Mersan, obywatel turecki, zamieszany w organizowanie pamiętnego zamachu na życie Papieża, oddał się w zeszłym tygodniu w ręce włoskiej policji. Dotychczas Mersan przebywał w Monachium, został jednak poddany ekstradycji i w towarzystwie 2 agentów Interpolu przyjechał z Niemiec Zachodnich do Rzymu. Tam przewieziono go do więzienia Rebibbia, gdzie jest obecnie przesłuchiwany przez pracowników włoskiej prokuratury.

We Włoszech Mersan był od dawna na liście poszukiwanych, pod zarzutem złożenia fałszywych zeznań na temat swoich powiązań z Mehmetem Alim Agcą, terrorystą, który oddał strzały w stronę Ojca Świętego Jana Pawła II. Przedstawiciele rzymskich organów ścigania są w stanie dowieść, że Mersan dostarczył Agcy fałszywy paszport, dzięki któremu mógł on przed zamachem bezpiecznie przybyć do Włoch.

Według doniesień, jakie pojawiają się ostatnio we włoskich dziennikach, prokurator wystąpił niedawno z rekomendacją postawienia przed sądem 3 Bułgarów i kilku Turków, których podejrzewa się o współdziałanie z Agcą.

Wraz z Całym Światem Chrześcijańskim

L. Wałęsa Wziął Udział w Niedzielnej Procesji w Gdańsku

Watykan (UPI, CT) — Tradycyjnie, jak co roku, cały świat chrześcijański świętował wczoraj Niedzielę Palmową, która rozpoczyna tydzień Świąt Wielkanocnych.

Z tej okazji Papież Jan Paweł II wygłosił wczoraj kazanie w czasie Mszy św. na Placu Św. Piotra, które skierowane było przede wszystkim do młodych. Papież powiedział: "Uczcie się od Chrystusa przezwyciężać grzech, przezwyciężać samolubstwo oraz pożądanie za tym ukryte".

W czasie Mszy św. na Placu Św. Piotra panowała piękna, słoneczna pogoda, sprzyjająca zebranym tłumom liczących ok. 150,000 osób. Papież Jan Paweł II pobłogosławił palmy i gałązki oliwne dla upamiętnienia tych palm, które złożone zostały u stóp Chrystusa w czasie Jego przybycia do Jerozolimy. 5 dni później Jezus został ukrzyżowany.

Matka Teresa z Kalkuty, zakonnica i oddana całkowicie bezinteresownej pracy dla biednych w Indiach, znajdowała się u boku Papieża w czasie Mszy św.

Wczorajsza Niedziela Palmowa, rozpoczynająca tegoroczne Święta

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Rebelianci Zaniechają Minowania Portów

Tegucigalpa, Honduras. (UPI) — Do Miami przybył przywódca rebelianckiego ruchu Nikaragui — Demokratycznych Sił Nikaraguańskich, Alfonso Callejas, którego siły posiadają swe bazy na terenie Hondurasu. Oświadczył on, że zamierza odbyć w Miami rozmowy z innymi przywódcami FDN.

W czasie udzielonego wywiadu prasowego, Callejas stwierdził także, że siły jego zaprzestaną być może akcji minowania portów nikaraguańskich.

Przywódca FDN przyznał, że obawia się utracenia pomocy ze strony USA — w wypadku, jeśli kontynuowana będzie akcja minowania portów

Jak wiadomo, w ubiegłym tygodniu Kongres uchwalił rezolucję wskazujące na to, że Stany Zjedn. mogą wstrzymać całkowicie pomoc dla rebeliantów nikaraguańskich. Do tej pory rebelianci walczący o obalenie reżymu Nikaragui otrzymali za pośrednictwem CIA około $55 mln.

Przywódcy FDN przyznali się do zaminowania położonego nad Pacyfikiem portu nikaraguańskiego Puerto Sandino (znajdującego się w odległości 36 mil na zachód od Managui); zaś komandosi spod znaku Demokratycznego Związku Rewolucyjnego (z siedzibę w Kostaryce), przyznali się do zaminowania portu Corinto (położonego na północ od Sandino), jak również El Bluff na wybrzeżu karaibskim.

Dept. Obrony poinformował jednakże w ubiegłym tygodniu, że obie operacje minowania portów na wybrzeżu Pacyfiku odbyły się pod nadzorem CIA i przeprowadzone częściowo przy pomocy wynajętego b. personelu wojskowego z państw Ameryki Łacińskiej.

Załogi minujące porty pracowały z łodzi pościgowych.

W czasie wywiadu prasowego, Callejas oświadczył, że podjęta przezeń decyzja zaniechania akcji minowania portów, nie odnosi się do kroków podejmowanych przez rebeliantów z organizacji ARDE, którzy posiadają swe bazy na terenie Kostaryki, a których przywódca, Alfonso Robelo, zaprzeczył jakimkolwiek powiązaniom z CIA.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

"Pod Arsenałem"

(IV)

". . . Nic to, że chodzi nie o odbicie więźnia z jakiegoś prowincjonalnego aresztu, lecz w Warszawie pomiędzy Szucha a Pawiakiem. Mówiono im, że Rudy przecież jest nie pierwszym i nie ostatnim. Mury Pawiaka i Szucha pochłonęły tysiące ofiar. Nie odbijano wielkich przywódców Polski Podziemnej, nie odbijano aresztowanego niedawno Delegata Rządu, nie odbijano największych polskich polityków, wojskowych, uczonych . . . Lecz na perswadujących spoglądają nieustępliwie oczy. — To prawda, że tych wszystkich naprawdę wielkich i ważnych nie odbijano, ale Rudego musimy odbić.

Wieczorem wszystko gotowe. Wesoły podał telefonicznie to co trzeba. Ludzie rozstawieni. Niestety "w górze" nie zapadła jeszcze decyzja. Tuż przed godziną przyjazdu samochodu więziennego Zośka dostaje rozkaz rozładować akcję. Mieni się cały na twarzy, przeżywa straszliwy wstrząs. Jest już jednak tak wyrobiony i karny, że zdejmuje ludzi z posterunków. Ledwo skończył, ulicą przejeżdża więźniarka z Szucha. Ludzie zeszli ze stanowisk z uczuciem fatalnej bezsilności i żalu. Nikt nie myślał o tym, że walka nie byłaby łatwa, wszystkim przed oczyma stoi postać Rudego. Wczoraj jeszcze wśród nich, dziś zaś w ręku wroga.

Miajają dwa dni pełne niepokoju, chwile rezygnacji i coraz to na nowo budzącej się nadziei. W czwartek wieczór wątpliwa wiadomość: jutro będzie jechał przez miasto. Całe piątkowe rano ludzie czekają w niepewności. Tego dnia nic się nie klei. Nie wiadomo niczego pewnego. Zbierają się, rozchodzą i znów zbierają. Nareszcie pozytywna i ważna wiadomość od Wesołego. Będzie jechał przez miasto!

Z wiadomością tą wpada naczelnik Szarych Szeregów, Nowak — harcmistrz Florian Marciniak — patronujący całym sercem i wszystkimi swymi możliwościami sprawie odbicia Rudego. To jego wpływom, jego silnej argumentacji, a przede wszystkim doskonałemu zrozumieniu przez niego uczuć, które owładnęły oddziałem, zawdzięczać należy zapadnięcie "w górze" decyzji odbicia oraz realizacji pomysłu".

Karetka więzienna ma przejeżdżać Bielańską około godziny piątej po południu. Jest tylko trzy godziny czasu. Nie wolno zmarnować żadnej minuty. Rozkazy są wydawane pośpiesznie umówionym sposobem. W kilku punktach miasta przeprowadzane są ostatnie odprawy, powtarzane szczegółowe instrukcje.

I oto wszystko gotowe. W rejonie skrzyżowania Bielańskiej i Długiej wśród przechodniów i przygodnych gapiów ulicznych niewprawne oko nie dostrzegłoby trzech oddziałów Polskich Sił Zbrojnych. Dwa oddziałki z granatami i pistoletami, jeden z butelkami napełnionymi benzyną. W pobliskich ruinach parę pistoletów maszynowych. Na centralnym miejscu dowodzący całością młodzy człowiek trzyma w kieszeni płaszcza dłoń na kolbie nabitego pistoletu.

Chociaż odbicie przeprowadza oddział Zośki, zapadła decyzja, iż całością dowodzić będzie kto inny, mniej niż Zośka ogarnięty wirem wydarzeń i uczuć. Zbliża się godzina siedemnasta.

Dowódca — komendant warszawskiej chorągwi Szarych Szeregów — Orsza, występujący po raz pierwszy w podobnej sytuacji, denerwuje się nie z powodu zbliżającej się walki, denerwuje się dlatego, że widzi w dalekiej perspektywie ulicy jak wyznaczony do sygnalizowania o zbliżającej się karetce policyjnej łącznik obrócił się tyłem do miejsca, które ma obserwować i tak stoi. Naraz ów tyłem obrócony łącznik szybko zakręcił się w miejscu i zaczyna, nie zważając na otoczenie, machać kapeluszem zerwanym z głowy".

D.C.N.

A. Kamiński, hm.

Wzruszyli i Podbili Serca

Nasze "Wichry" na ostatnim wieczorze Klubu Przyjaciół Warszawy swym bogatym programem, w którym obok scenek — czasem pogodnych, czasem pełnych napięć i codziennych trosk przedwojennej Warszawy — wzruszyły też nas momentami wspomnień z tragicznych wydarzeń września 1939 i sierpnia 1944.

Znalazł się w programie również fragment z "Koncertu Warszawskiego" w wykonaniu mgr. H. Wawrzyczka, kierownika muzycznego naszego zespołu. Mieliśmy okazję usłyszeć dawne piękne, popularne melodie w wykonaniu całego zespołu i solistów.

Podbili oni serca licznie zebranych znawców dobrych występów, które są tradycją "Honoratek".

Ponieważ trudno w kilku krótkich zdaniach ująć całość wrażeń i przeżyć związanych z sobotnim występem "Wichrów" — ograniczamy się tu do bardzo treściwej notatki.

Pragniemy podziękować Klubowi Warszawiaków za zaproszenie i serdeczne przyjęcie zespołu, dać ogólne uznanie całemu zespołowi i jego kierownictwu w osobach: p. B. Ciepieli, kierowniczki, i p. z. Biernadskiej, autorce części programu i wstawek oraz mgr. H. Wawrzyczkowi; wszystkim za piękne, bogate przeżycia, które pozwoliły również pokazać oblicze ideowe naszej młodzieży, jej zdolności i nawet talentu.

Najlepsze uznanie naszej młodzieży wyrazili obecni na wieczorze żywym i gorącym odzewem w czasie całego występu oraz p. Kobuz swym płomiennym podziękowaniem po zakończeniu ostatniej piosenki odśpiewanej przez zespół.

Na 50-Leciu

"Lechici" — wprowadzeni słowem wiązanym hufcowego phm. T. Więcka wzbogacili w niedzielę, 8 kwietnia, obchód 50-lecia Korpusu Pomoc. Pań przy 90-ej Pl. SWAP, barwnym występem tanecznym: tańców kaszubskich, kujawiaka i krakowiaka, podbijając serca licznie zebranych, którzy wyrazili im swe uznanie gorącymi oklaskami.

Słyszało się również wiele indywidualnych podziękowań. Brawo "Lechici".

Kominek Św. Jerzego W Hufcu Harcerzy

W sobotę, 28 kwietnia, o godz. 3-ciej, w Domu 90-tej Pl. SWAP, 6005 W. Irving Pk. Rd., odbędzie się tradycyjny Kominek Harcerzy "Warta", poświęcony Patronowi Harcerzy, św. Jerzemu.

Udział wszystkich jednostek hufca w mundurach obowiązkowy.

Hufiec zaprasza wszystkich swoich przyjaciół.

Sukces Polskich Rybaków

Rybacy dalekomorscy złowili już — pisze PAP — ponad 100 tys. ton ryb i kalmarów — na planowane w br. 550 tys. ton. Z połowów na Bałtyku pochodzi 60 tys. ton ryb, głównie dorszy, a przewiduje się uzyskać około 200 tys. ton. Sprzedaż kalmarów oraz nie cieszących się na polskim rynku większym wzięciem gatunków ryb daje — zdaniem środków masowego przekazu PRL — szanse zakupu ryb bardziej w Polsce popularnych.

ADWOKAT
D. GILNA
- Rozwody
- Odszkodowania
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Sprawy Imigracyjne
- Kupno-Sprzedaż Interesów

698-1776
5642 W. DIVERSEY AVE.
MÓWIMY PO POLSKU

BIURA PRAWNE
JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
- Rozwody
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

Mówiący Po Polsku
ADWOKAT
MAREK A.
JASZCZUK
- Rozwody w USA i w Polsce
- Sprawy Emigracyjne
- Wypadki i Przekroczenia Drogowe
- Sprawy Kryminalne
- Wypadki Przy Pracy
- Sprzedaż-Kupno Domów

252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

KONAKRY, GWINEA.—Mieszkańcy Gwinei w czasie pogrzebu zmarłego prezydenta Sekou Toure 30 marca. W dniu tym przeprowadzono bezkrwawy zamach i władzę objęły czynniki wojskowe. (UPI)

Reformy Zbliżają Węgry Do Gospodarki Wolnorynkowej

Węgierscy komuniści noszą się z zamiarem czerpania wzorów z państw prowadzących gospodarkę wolnorynkową.

Na posiedzeniu wyznaczonym na połowę kwietnia Komitet Centralny Socjalistycznej Partii Robotniczej rozważy nowe propozycje reform ekonomicznych, które najprawdopodobniej zostaną zatwierdzone i wejdą w życie już z początkiem 1985 roku.

Miklos Pulai, zastępca przewodniczącego Krajowego Biura Planowania twierdzi, że konsultacje z przywódcami politycznymi świadczą o dużym prawdopodobieństwie przyjęcia ich przez partię. Pulai podkreśla, że w zasadzie pozakulisowo już osiągnięto w tej sprawie porozumienie.

Liberalizacja ekonomii rozpoczęła się na Węgrzech już około 1968 roku. Pewną przerwę w tym procesie zanotowano w połowie lat siedemdzeisiątych, w okresie światowej recesji. Dalsze reformy wprowadzono w 1978 roku i obecnie Węgry posiadają najbardziej dynamiczną, nieszablonową, biorąc pod uwagę potrzeby konsumenta gospodarkę w całym bloku sowieckim. Ciągle obserwuje się rozwój i powstawanie nowych prywatnych przedsiębiorstw.

Podczas wywiadu z reporterem "Christian Science Monitor" Davidem R. Francisem, wiceprzewodniczący Biura Planowania sprecyzował kolejne kroku zbliżające Węgry do ekonomii wolnorynkowej.

Dominujące w przemyśle przedsiębiorstwa państwowe otrzymają prawo do większego działania na własną rękę i podejmowania niezależnych decyzji. Przepisy państwowe wyznaczają tym kompaniom zakres produkcji i usług. Obecnie, mogą zmieniać profil produkcji w 30 procentach. Nowy plan zezwoli im na zmianę produkcji i usług w zależności od uznania kierownictwa, w oparciu o opłacalność. Pomysł ten wynika z możliwości znalezienia najlepszego przeznaczenia kapitału zakładowego.

Ekonomiści zwolennicy gospodarki wolnorynkowej zdają sobie sprawę z tego, że w rezultacie takich zarządzeń dojdzie do bardziej wydajnego zużycia funduszy i poprawy standartu życia. Konserwatywni planiści koministyczni uważają jednak, że kierownictwo państwa wie lepiej jak zainwestować kapitał.

Jedna z nowych propozycji wzywa do wyboru dyrektora przedsiębiorstwa państwowego przez pracowników zakładu. W chwili obecnej wyboru dokonuje minister danego resortu, który też określa zarobki i świadczenia dla naczelengo dyrektora. Projekt ten wysunięto w wyniku porównań państwowych gospodarstw rolnych, których kierownicy wyznaczani są przez ministra rolnictwa z kooperatywami gospodarczymi, gdzie kierownik obierany jest przez pozostałych członków. Okazało się, że kooperatywy rolnicze wykazują się znacznie wyższą wydajnością niż gospodarstwa państwowe.

Dodatkowo mówi się o zezwoleniu kompaniom państwowym na swobodną współpracę z przedsiębiorstwami krajowymi i zagranicznymi o takim samym profilu produkcyjnym. Obecnie tego typu działalność musi zyskać aprobatę ministra odpowiedniego resortu.

Zostaną podjęte wysiłki celem zbliżenia systemu cen do systemu obowiązującego na rynkach światowych tzn. systemu niekomunistycznego, wolnorynkowego. Rząd węgierski nie ma kłopotów w tym zakresie jeśli chodzi o konkurencję na rynkach państw niekomunistycznych. Chodzi więc o uporanie się z cenami w kraju, gdzie artykuły spożywcze, ubrania dla dzieci i inne produkty są subsydiowane przez państwo. Zgodnie z nowym planem, produkty przeznaczone na rynek krajowy mogą być wycenione tak samo jak produkty przeznaczone na eksport.

Celem tej propozycji jest zmuszenie przemysłu do większej wydajności i jakości, która stanowiłaby konkurencję na rynkach zagranicznych.

Węgry eksportują niemal 50% całej krajowej produkcji, z czego niewiele ponad połowa idzie do państw komunistycznych a reszta na Zachód.

Przywódcy węgierscy zabiegają szczególnie o sprzedaż większej ilości produktów za twardą walutę by móc sprowadzać do kraju nowoczesną technologię i wysokiej jakości wyroby zachodnie.

Prace nad reformami gospodarczymi w ekonomicznym komitecie koordynacyjnym, złożonym z przedstawicieli zw. zawodowych, izby handlowej, organizacji rzemieślników itd. trwają już od początku 1982 roku. Podkreśla się, że reformy zyskały poparcie przywódców politycznych kraju, którzy tym razem "wysłuchali opinii ludzi stojących niżej".

Nie przypuszcza się, by reformy spotkały się z opozycją ze strony Zw. Sowieckiego. Oczywiście, sprawą niezwykle ważną jest zatwierdzenie ich teraz, w momencie gdy pozycje nowego reżimu moskiewskiego nie zostały jeszcze ustalone.

(Na podst. Christian Science Monitor opr. EL)

A ANGEL AROUND THE CLOCK
For Your Protection
24 Hour Emergency
Sewer Service
10% Discount with This "AD"
725-8288 OR 342-5323
We Honor VISA and Master Card
A-ANGEL AROUND THE CLOCK

All-Seasons Suit
Printed Pattern

4522
34-50

by Anne Adams

Easy-fit cardigan jacket, skirt. Printed Pattern 4522: Women's Sizes are 34 (38-inch bust with 40-inch hip); 36 (40 bust, 42 hip); 38 (42 bust, 44 hip); 40 (44 bust, 46 hip); 42 (46 bust, 48 hip); 44 (48 bust, 50 hip); 46 (50 bust, 52 hip); 48 (52 bust, 54 hip); 50 (54 bust, 56 hip).
$2.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Easy chemises, dashing sportswear—see and sew all the newest fashions, send for NEW SPRING-SUMMER CATALOG. Over 100 styles plus Free Pattern Coupon. Send $2 for Catalog now.
ALL CRAFT BOOKS . . $2.50 each
131-Add a Block Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
121-Pillow Show-offs
Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

MARIA RODZIEWICZÓWNA

ANIMA VILIS

30

Chłopak wyszedł jak automat. Nie śmiał nikomu w oczy spojrzeć. Jak zwierzę ranione zaszył się do swej izby i tam dopiero zapłakał gorzko nad swym rozbiciem. Teraz już był żywcem pogrzebany na Syberii, bez żadnej możliwości powrotu i powstania.

ROZDZIAŁ VIII

Szumski był blagier i egoista, był też bystry, rzutki i nadzwyczaj gładki. Rzucony bez żadnego przygotowania i zasobów na grunt syberyjski, gdzie marniały setki jemu podobnych dyletantów, w bardzo prędkim czasie zdobył sobie byt dostatni i stanowisko pewne. Szyszkin go nie lubił, więc się postarał o łaski jego zięciów i zakorzenił się wśród nich. Z hulaką Smolinem był hulaką, z krętym Berezinem był kręty, czasem w podziw go wprawiał odwagą, z jaką przeprowadzał interesy niepewne i krzywe, gdzie wszystko zależało od bezczelności i szalonej odwagi.

Z czasem stał się im niezbędnym powiernikiem tajemnic firmy, doradcą w razach niebezpiecznych. Z tą samą bezczelnością i odwagą prowadził romans ze Smolinową w oczach jej męża i swej narzeczonej; z tą bezczelnością ogrywał do nitki pijanego Smolina, a nieznajomość fachu technika pokrywał setką słów, pochwytanych z jakichś podręczników i encyklopedii, oszołomiając nimi starego Szyszkina w razach gorzelnianych katastrof.

Starczyło mu czasu na wszystko. Dziś był w gorzelniach, jutro w hurtownym składzie wódki, pojutrze w Lebjaży; umiał pieniędzmi Szyszkina obracać na swoją rękę, a zawsze w porę je zwrócić; potrafił hulać po całych nocach, a potem pracować dzień cały. Umiał wreszcie grać, śpiewać, tańczyć, być ulubieńcem kobiet, życiem każdego zebrania. Zastosował się doskonale do wszelkiego towarzystwa i otoczenia, nie miał żadnych przekonań, fantazji i złych humorów. Lubiany był ogólnie, ale nie miał przyjaciela.

Smolina zupełnie opanował. Sybirak słabej był głowy, powodzenie wytrąciło go z równowagi. Zdobył fundusz, utrzymać go nie miał siły i zdolności. Za długie lata ciężkiej pracy i niedostatku wynagradzał sobie użyciem. Teraz Szumski nauczył go używać po europejsku , mentorem był i kolegą zarazem. Orgie ich budziły podziw zgrozy, a stanowisko hamowało krytykę.

Miał Szumski świetne dochody i wiodło mu się wszędy. Już by kapitał zebrał, gdyby nie karty i Smolinowa. Karty były zmienne. Co wygrał u kolegi, przegrywał z wielkim procentem innym graczom w klubie. Była szajka, która żyła z niego. Smolinowa zaś była niewyczerpana w pomysłach zbytku i kaprysów. Bał się jej gwałtowności i spełniał najdziksze żądania. Kobiecie tej nawet Szumski nie potrafił dać rady. Opanowawszy wszystkich, przez nią został opanowany. I był to czarny punkt jego życia, ten stosunek. Była to niewola, z której wydostać się nie mógł. Przychodziło między nimi do scen gwałtownych; zazdrosna była jak tygrysica, namiętna do wściekłości. Tolerowała pannę Gostyńską, nie znosiła innych romansików, nawet zabawy. Gdyby nie ona, Szumski pozostałby na Syberii, ale się jej bał i czuł instynktownie w tej kochance nieubłaganego wroga. Czasem po złej scenie strach go ogarniał i rozpacz, liczył z niecierpliwością dnie i godziny swego tutaj pobytu i drżał, on, co ze wszystkiego i wszystkich drwił lekceważąco.

Potem doznał jeszcze drugiego gwałtownego wrażenia: była to antypatia, niczym nie uzasadniona, do Mrozowickiego. Znienawidził go od pierwszego zetknięcia i z każdym dniem gorzej cierpiał. Czuł w nim nie wroga, ale rywala. Niepowodzenia Antoniego napełniały go wielką radością, ale mało mu tego było. O, mało!

Pomimo wszystko chłopak nie zginął. Służył doktorowi, stał się domownikiem, przyjacielem. Szumskiemu w Lebjaży grunt się spod nóg usuwał. Szyszkin zaś w razie technicznych trudności mawiał z dobrodusznością kata:

— Nic to! Jak nie dasz rady, poślę po doktora, niech nam da swego technika. Ten tylko spojrzy i kwestię rozwiąże.

Wtedy Szumski zieleniał z wściekłości i poprzysiągł w duchu zemstę.

Wreszcie pewnego dnia i Smolinowa dolała oliwy do ognia.

— Szukał tu dzisiaj tego pijaka (było to jej zwykłe określenie męża) komisant doktora z Lebjaży. Śliczny chłopiec, zdrów, silny, wysoki jak gwardzista. Dobry też być musi i delikatny. Rozmawiałam z nim. Cha, cha, cha! Głupia będzie doktorówna, jeśli was sobie nie przehandluje.

Szumskiego złość poderwała z miejsca. Wypadł jak z procy i pojechał do Lebiaży.

Wieczór już był. Po pracowitym dniu na mrozie zebrali się wszyscy w gabinecie doktora, wkoło komina, i zabawiali się wybornie. Stary z kilku kolegami równego wieku grał w karty, w gieryłasza, na papierze. Utowiczowa robiła machinalnie pończochę, a obok niej milczący Andukajtys pilnował ognia, gryząc postne suchary.

Mrozowicki grał na skrzypcach kolędową, prostą melodię, a panna Maria w cieniu o ścianę oparłszy głowę, słuchała zamyślona, czy drzemiąca. Zdawało się Szumskiemu, że spod powiek przymkniętych patrzy na młodzieńca, a on na nią.

Wejście narzeczonego spłoszyło całą gromadkę. Utowiczowa zatroskała się o wieczerzę dla zziębniętego, Andukajtys zamruczał coś o drzewie na komin, Mrozowicki smyczek odłożył i struny począł nakręcać. Tylko dziewczyna wcale się nie poruszyła. Szumski przywitał się, nadrabiając miną, rzucił grającym parę dowcipów i zbliżył się do narzeczonej.

— Przerwałem miłą zabawę! — rzekł szyderczo.

— Wcale nie. Możemy dalej ją prowadzić.

— A jeśli mi ona się nie podoba?

— Możemy zastosować się do pana. Skądże to Bóg prowadzi?

— Z Kurhanu. Pierwszy raz w życiu widzę panią bezczyną i rozmarzoną.

Za całą odpowiedź ruszyła brwiami.

Mrozowicki wstał i wyszedł, nie chcąc być natrętnym. Szumski przeprowadził go oczami.

— Powiedziano mi dzisiaj w Kurhanie, że pani przehandlowała mnie na tego!. . . — rzekł nagle, bez żadnego wstępu.

— Któż to powiedział? Smolinowa zapewne?

— Jaka pani domyślna!

— Na to nie trzeba domyślności. Po zdaniu poznaje się autora. Cóż jeszcze powiedziała?

— Nic więcej. Dla mnie to dosyć.

— Zadziwiająca dobroć z jej strony, że na tym przestała. Myślałam, że w dalszym ciągu zupełnie mnie z sobą porówna.

— Więc pani potwierdza! — zawołał ostro.

— Ja? — odparła równie ostro. — Wiedz pan, że gdyby tak było, usłyszałby to pan ode mnie pierwej niż od ludzi.

— Pani nie ma prawa tego mówić i czynić!

— Równie jak pan, a jednak. . .

— Pani wierzy oszczerstwom, które na mnie rzuca ten chłystek.

— Pan Mrozowicki nie mówił mi nigdy nic o panu. Byłoby to zbyteczne.

— Ja pani dowiodę, że to on właśnie jest oszustem!

— Dowódź pan, czego chcesz, tylko nie swojej wiary i uczciwości względem mnie.

To mówiąc, wstała i wyszła, a on pozostał rozdrażniony, mściwy. Czuł, że świetna partia wysuwa mu się z rąk, postanowił być nadal ostrożniejszym.

Nabożeństwa Wielkiego Tygodnia Par. Św. Cyryla i Metodego

Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego

Niedziela Palmowa — 15 kwietnia — rano Msze św., jak zwykle o 8:00, 9:00 i 11-ta rano. Poświęcenie palm w czasie każdej Mszy św. Spowiedź powszechna przed każdą Mszą św. Komunia św. na każdej Mszy św.

Wielki Czwartek — 19 kwietnia — 7:30 wiecz., Msza św. i Komunia św. Procesja do Ciemnicy po Mszy św. Każda członkini Tow. Niewiast Adoracji Najśw. Sakramentu powinna wziąć udział w Mszy sw., przystąpić do Komunii św. i wziąć udział w procesji.

Wielki Piątek — 20 kwietnia — 1:00 po poł. Uroczyste Nabożeństwo Liturgiczne Męki i Smierci Pańskiej, adoracja Krzyża. Niewiasty z Tow. Adoracji Najśw. Sakramentu mają zająć pierwszą ławkę w kościele i adorować Najśw. Sakrament z zapalonymi świecami. Członkowie Tow. Biskupa Hodura zaś wystąpią, jako honorowa straż przy grobie.

Wielka Sobota — 21 kwietnia — o godz. 9-ej rano poświęcenie ognia, paschału i wody. Poświęcenie darów wielkanocnych godz. 10-ej rano, 12-ej w południe, 1-ej i 2-ej po południu.

Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego — 22 kwietnia — 7:30 rano rezurekcja. Ceremonie przy grobie, procesja, Msza św. Inne Msze św. 9:00 i uroczysta Suma o godz. 11 rano. Wystawienie Najśw. Sakramentu po Sumie. Niewiasty z Tow. Adoracji Najśw. Sakramentu adorować mają Najśw. Sakrament ze świecami na Sumie.

Komunikaty Parafialne

"Swięcone": —

"Swięcone" staraniem Tow. Niewiast Adoracji Najświętszego Sakramentu, odbędzie się w sali parafialnej, w niedzielę 29 kwietnia. O godz. 12:15 po poł., przed obiadem, dzieci z szkoły niedzielnej przedstawią program. Bilety na "Swięcone" są płatne przy wejściu do sali w dzień obiadu, $6 dla dorosłych i $2 dla dzieci do 12 roku życia. Po rezerwacje prosimy dzwonić jak następuje: — Prezeska Tow. Adoracji Najświętszego Sakramentu — Bronisława Mateja — SP 5-3811, albo do plebanii — BE 7-1257.

Wyprzedaż Używanych Rzeczy

Wyprzedaż odbędzie się w środę, 2 maja, od godz. 10 rano do 7 wiecz. i w czwartek, 3 maja, od 10 rano do 1 po południu. Wyprzedaż odbędzie się w budynku parafialnym zaraz obok kościoła (5744 W. Diversey Ave.), staraniem Tow. Przyjaciół Szkoły. Cały dochód jest przeznaczony na cele dzieci i młodzieży szkoły niedzielnej.

Parafia św. Cyryla i Metodego mieści się przy 5744 W. Diversey Ave., w Chicago.

"Ocalamy Nasze Dzielnice, Ocalamy Nasze Miasto"

Koalicja Mieszkańców Dzielnic Północnych i Południowych

1 lutego br. na specjalnym zebraniu, w którym wzięło udział ponad 150 reprezentantów wielu dzielnic miasta,. zarówno tych, które znajdują się na południu, jak też północny, postanowiono powołać do życia koalicję pod hasłem "Ocalamy nasze dzielnice, ocalamy nasze miasto".

Naczelnym celem nowej koalicji jest domaganie się praw dla dzielnic zamieszkałych w większości przez ludność białą, wywodzącą się z wielu grup etnicznych. Zdaniem organizatorów nowej koalicji, zbyt wiele uwagi i pieniędzy poświęca się innym dzielnicom, zaniedbując zupełnie te, które zamieszkuje ludność średniozamożna, która swoimi wkładami zarówno finansowymi, jak też czystym i porządnym utrzymaniem sąsiedztwa przyczynia się do podniesienia prestiżu miasta.

Członkowie koalicji domagają się od administracji mayora Washingtona większej uwagi, równego z innymu dzielnicami traktowania. Domagają się lepszej ochrony policyjnej, funduszy na remonty i naprawy ulic oraz bydynków znajdujących się na ternie ich dzielnic, podwyższenia poziomu nauczania w szkołach.

W niedzielę, 29 kwietnia, koalicja "Ocalamy nasze dzielnice, ocalamy nasze miasto" zwołuje pierwszą konwencję. Odbędzie się ona w godzinach od 2 do 5 po poł., w hotelu Hayatt-Regency, 151 E. Wacker Dr., w sali balowej Grand. Wspisowe dla uczestnika konwencji wynosi $3. Zgłoszenia należy kierować do organizacji: Northwest Neighborhood Federation, 4957½ W. Diversey (637-3380), albo do Southwest Paris — and Neighborhood Federation, 6236 S. Kedzie (776-9522).

Do Koleżanek Korpusu Plac. 5-ej SWAP

Ponieważ następne posiedzenie Korp. Plac. 5-ej SWAP przypada w Wielką Sobotę, zostało ono odwołane. Następne posiedzenie miesięczne odbędzie się w sobotę, 19 maja br., w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul., o godz. 1:30 po poł., które będzie połączone z Dniem Matek i Ojców.

Uprasza się Koleżanki o zanotowanie sobie tej daty.

F. E. Sowinska, prezeska;
M. L. Szeląg, sekr.

Pragniecie Wypocząć?
Przyjemnie Spędzić Czas?
Wybierzcie Się Na
7, 10, 14-Dniowe

CRUISES

Wyspy Karaibskie, Hawaii, Mexican Riviera, Alaska, Carnaval Cruises d/Samotnych lub "Love Boat"

Już Od **895.00** Od Osoby

(Przelot, wyżywienie na statku I Klasy, zwiedzanie 3 lub 4 wysp, rozrywki, itp.

HONEYMOON CRUISES

Sugerujemy Dla Młodych Par

Prosimy Wstąpić lub Dzwonić

REDYK TRAVEL, INC.
4302 W. 55th St.
Chicago, Illinois 60632
585-2734

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Walne Zebranie Koła SPK Nr 53

Posiedzenie Zarządu Koła odbędzie się 24 kwietnia, o godz. 11:15 rano, w sali Copernicus Center, przy ulicy Milwaukee. Obecność wszystkich obowiazkowa!

Walne zebranie członków Koła odbędzie się w niedzielę, 29 kwietnia, o godz. 2 w pierwszym terminie, a o godz. 2:30 po poł. w drugim terminie, bez względu na ilość członków, w sali Kongresu Polonii Amerykańskiej, 5844 N. Milwaukee Ave, 2 piętro. Prosimy o gremialne przybycie i o punktualność.

Tadeusz Kuczewski — prezes
Wilhelm S. Zaleski — sekretarz

"Swięcone" Emerytów Kombatantów

Stowarzyszenie Polskich Emerytów Kombatantów, zawiadamia, że "Swięcone" tego roku odbędzie się 26 kwietnia (czwartek), o godz. 1 po południu, w sali SPK Nr 31, przy 3242 N. Pulaski Rd. Podany będzie suty obiad z winem. Członkowie z rodzinami oraz delegaci z poszczególnych organizacji i goście mile widziani. Nagrody wejściowe, miła żołnierska atmosfera, jak zwykle.

L. Pieczara — prezes
A. Tapkowski — sekretarz

Kursy Angielskiego w Triton College

Triton College organizuje specjalne kursy języka angielskiego dla osób, które nie mówią po angielsku w ramach tzw. język angielski, jako język obcy. Kursy te, które trwać będą pięć tygodni, odbywać się będą w dwóch budynkach szkół średnich w następujących terminach.

W szkole East Leyden H.S. we wtorki i czwartki od 6 do 10 wiecz., natomiast w szkole Oak Park-River Forest H.S. we wtorki, środy i czwartki, od 7 do 9:45 wiecz.

Kursy rozpoczną się 1 maja. Zapisy przyjmowane są już teraz w pokoju 101 budynku Learning Resource Center (2000 Fifth Ave., River Grove, IL.), albo w dniu rozpoczynającym zajęcia w poszczególnych klasach.

LOS ANGELES.—Tysiące miłośników talentu piosenkarza Marvina Gaye przybyło, by oddać mu ostatnią posługę. Piosenkarz zmarł na skutek postrzału jaki otrzymał od swego ojca 1 kwietnia br. (UPI)

Prof. Piotr S. Wandycz z Yale Będzie Wykładał w Harvardzie

Objął Wykłady w Ramach Utworzonego "August Zaleski Lecturship"

Administrator Departamentu Historii Uniwersytetu Harvard w Cambridge, Mass., Alison B. Wampler, podała do wiadomości, że prof. Piotr S. Wandycz z Departamentu Historii Uniwersytetu Yale obejmie jako pierwszy wykłady w ramach "August Zaleski Lectureship", utworzonego dla uczczenia pamięci byłego polskiego ministra spraw zagranicznych (1926-32, 1939-41 na emigracji) oraz Prezydenta polskiego Rządu emigracyjnego (1947-72).

Prof. Wandycz rozpocznie wykłady w dniu 3 maja, zaś wstępny wykład został zatytułowany: "August Zaleski in His Times".

Utworzenie placówki naukowej, nazwanej "The Zaleski Lectureship Fund", zostało sfinansowane przez wdowę po zmarłym Auguście Zaleskim, Ewelinę Zaleską. Postanowiła ona część spadku przekazać na popieranie badań dotyczących współczesnej historii Polski (od 1795 r. do obecnych czasów).

★

August Zaleski urodził się w Warszawie, zajętej przez carską Rosję.

Jego studia prawne w Uniwersytecie Warszawskim zostały przerwane przez strajk powszechny 1905 r. Wyjechał więc do Anglii, podejmując studia w London School of Economics, które ukończył w 1911 r.

Po powrocie do Warszawy poświęcił się karierze naukowej, przygotowując m.in.in monografię pt. "Konfraternia Kupiecka miasta Starej Warszay" (1913).

Gdy wybuchła I Wojna Światowa Zaleski rozpoczął karierę polityczną, powracając do Londynu jako rzecznik środowisk politycznych, opowiadających się po stronie aliantów.

W 1917 r. August Zaleski zaczął wykłady w języku polskim w London School of Slavonic Studies. Gdy zaś ogłoszona została Niepodległość Polski, Zaleski zajął placówkę dyplomatyczną w Bernie, Szwajcaria, rozpoczynając karierę dyplomatyczną, w której w 1926 r. został ministrem spraw zagranicznej.

W 1932 r. Zaleski zrezygnował ze stanowiska ministra, powracając do prywatnego życia, wypełnionego wieloma zainteresowaniami kulturalnymi.

Z chwilą wybuchu II Wojny Swiatowej August Zaleski włączył się w życie polityczne polskiej emigracji w Londynie, obejmując stanowisko emigracyjnego ministra spraw zagranicznych. Zrezygnował z niego po podpisaniu Paktu Sikorski-Majewski w 1941 r.

W 1947 r. został polskim Prezydentem na emigracji, spełniając te obowiązki do śmierci, która nastąpiła w 1972 r.

★

Profesor Piotr S. Wandycz, były profesor Centrum Badań Rosyjskich w Uniwersytecie Harvard, jest czołowym amerykańskim specjalistą w zakresie historii Polski. Napisał on m.in. biografię Augusta Zaleskiego. Od 1966 r. jest on profesorem w Yale.

Z Zycia Samopomocy Nowej Emigracji

Zawiadamiamy, że biuro nasze jest czynne we wtorki od godz. 1:00 do 4:00, w czwartki od godz. 2:00 do 5:00 oraz w soboty od 5:00 do 8:00 wieczorem.

W czasie tych dyżurów możemy załatwić **zeznania podatkowe, federalne i stanowe** w czwartki i w soboty. Osoby posiadające dom więcej niż jednorodzinny, powinny przynieść kopię podatku zeszłorocznego.

Paczki Żywnościowe

Podczas wyżej wymienionych dyżurów we wtorki, czwartki i soboty można wysyłać paczki żywnościowe do rodzin w Polsce, które są doręczane w ciągu 14-17 dni, na bardzo korzystnych warunkach. Informacje udzielamy na miejscu.

Zapomogi Stanowe Dla Emerytów

Osoby które ukończyły 65 lat i nie mają ponad 12 tysięcy dolarów rocznego dochodu łącznie z Social Security, mogą otrzymać stanową zapomogę, w zależności od płaconego komornego lub podatku realnościowego. Formularze można otrzymać w Sekcji Opieki w czasie dyżurów.

Tadeusz Szebert — prezes

"Swięcone" Plac. 40 SWAP

Przewodniczący komitetu podkomendant Placówki 40 SWAP Feliks Woźniak zaprasza cały ogół polonijny na tegoroczne "Swięcone" weterańskie, w sobotę, 28 kwietnia, w sali Weteranów, pnr. 241 Gostlin ul., w North Hammond.

Program sponsorowany łącznie przez weteranów i panie z Korpusu Pomocniczego, rozpocznie się o godz. 5:30 wieczorem. Podana będzie suta kolacja obfitująca w tradycyjne potrawy. Po kolacji i programie do tańcą przygrywać będzie popularna polska orkiestra z Chicago.

Bilety w minimalnej cenie są w przedsprzedaży w Klubie Weteranów, pnr. 241 Gostlin ul., względnie u członków czy członkiń komitetu.

"Swięcone" weterańskie mają już wyrobioną renomę i należy spodziewać się, że i tym razem Polonia dopisze i mile spędzi wieczór w atmosferze religijno-polskiej.

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

W niedzielę, 29 kwietnia Klub Marynarski Morskie Oko organizuje wycieczkę do Ojców Salwadorianów na "Swięcone" i zabawę taneczną. Bilety na obiad są po $10 od osoby, a bilety autobusowe za przejazd w obie strony po $6 od osoby.

W programie Msza św. o godz. 12 w południe. Autobusy odjadą z następujących miejsc: o godz. 10:30 rano z rogu 48-ej i Western, o godz. 10:35 z 47-ej i Wolcott, a o godz. 10:40 rano z 51-ej i Ashland. Prosimy być punktualnym.

W sprawie rezerwacji należy telefonować do Białek na nr 434-1388. Przypominamy również, że zamówimy autobusy, które zawiozą nas w sobotę, 5 maja do śródmieścia na paradę z okazji rocznicy Konstytucji 3-Maja.

Mary Ann Białek — koresp.

Festiwal Etniczny w Triton College

W środę, 18 kwietnia, w Kolegium Triton odbywać się będzie tzw. "Festiwal Etniczny". W czasie tego festiwalu można będzie skosztować przysmaki różnych narodowości, w tym również przysmaki kuchni polskiej. Festiwal odbywać się będzie w Ironwood Room, w College Center, w godzinach od 11 przed południem do 9 wieczorem. Kolegium mieści się przy 2000 Fifth Ave., River Grove, IL. Wstęp wolny.

Zmiana Daty Zebrania Stow. Dobroczynności

Zawiadamiamy wszystkie członkinie, że nastąpiła zmiana daty zebrania Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP. Zamiast odbyć się 10 kwietnia, zebranie to odbędzie się 24 kwietnia, o tej samej porze, w siedzibie Związku Narodowego Polskiego, przy 6100 N. Cicero Ave.

Helena Szymanowicz — prezeska
Marta Filar — sekr.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Wiceprezes ZNP Antoni Piwowarczyk Na Instalacji Tow. B. Chrobrego Gr. 1577

Instalacja nowego zarządu Tow. Króla Bolesława Chrobrego, Gr. 1577 ZNP, odbyła się dnia 11 marca, w sali Pl. Nr 2 SWAP, 4800 S. Wood.

Program instalacyjny otworzył prezes J. Gierlasinski, witając licznie zgromadzonych członków Towarzystwa, jak również zacnych gości.

Po spożyciu smacznej kolacji prez. J. Gierlasinski poprosił wiceprezesa ZNP A. Piwowarczyka o odebranie przysięgi od nowego zarządu na 1984 rok, w składzie:

F. Kubiak, honorowy prezes; J. Gierlasinski, prezes; J. Golis, wiceprezeska; L. Bonder, sekr. prot.; H. Orawiec, sekr. fin.; E. Gierlasinski, kasjerka.

Komisja Książek: L. Orawiec, L. Olszowy, F. Kubczyk.

Po gratulacjach wiceprezes A. Piwowarczyk apelował do zebranych o zapisywanie członków i wysłanie młodych związkowców na kurs instruktorski do Kolegium Związkowego.

Następnie składał życzenia i przemawiał do zebranych skarbnik ZNP E. Moskal. Życzenia również składali: G. Wesołowska, dyr. ZNP, K. Musielak, dyr. ZNP, były dyrektor T. Radosz, komisarz Okr. XII K. Jasinski, prezes Gm. 143 R. Kolapcki, honorowy prezes Gm. 143 E. Bodnicki.

Piękną niespodzianką wieczoru był występ młodzieży ze szkoły przy Gm. 39. Zespół "Iskry Związkowe", których instruktorem jest Józio Kokoszka, odtańczył przepiękne tańce narodowe, za które otrzymał burze oklasków. Sekretarka finansowa, a była dyrektorka ZNP, H. Orawiec wzruszona do łez za miłą niespodziankę dziękowała serdecznie młodzieży za umilenie wieczoru. Dziękując młodym — przyszłym liderom ZNP, przyrzekła swoją współpracę dla ZNP.

Dalej H. Orawiec dziękowała wszystkim zebranym za współpracę, za zrozumienie celu instalacyjnego i za liczne przybycie.

Na zakończenie zaśpiewano "Jak szybko mijają chwile" i prezes J. Gierlasinski, dziękując wszystkim, odroczył wieczór do następnego spotkania.

J. Gierlasinski, prezes;
L. Bonder, sekr. prot.

"Swięcone" Zjednoczonych Polek

Wydział Dobroczynności przy organizacji Zjednoczone Polki w Ameryce (biuro w banku Manufacturers, 1200 N. Ashland Ave., pokój 534), urządza "Swięcone" w niedzielę, 29 kwietnia, o 12:30 w Pressman Hall, 5717 S. Kedzie Ave. Bilety po 15 dol.

Piękny program, smaczny obiad, śpiewy, tańce i pamiątki dla wszystkich. Zarząd zaprasza całą Polonię. Dochód na cele dobroczynne. Po rezerwację dzwonić: 278-9048.

Genowefa Daly — prezeska
Irena Piotrowska — sekretarka

"Swięcone" Koła Nr 15 SPK

Zarząd Koła uprzejmie zaprasza z rodzinami: członków, przyjaciół, sympatyków oraz przedstawicieli organizacji bratnich i społecznych na "Swięcone," które odbędzie się w niedzielę, 29 kwietnia, o godzine 2 po poł., w siedzibie Koła "Polish Legion of American Veterans," 3024 N. Laramie Ave., Chicago.

Okolicznościowy program z udziałem orkiestry tanecznej Józefa Pasierba.

Kazimierz Iwanicki — prezes
Kazimierz Stawicki — sekretarz

Zabawa Wiosenna Szkoły Im. I. J. Paderewskiego w Glenview, Illinois

Zarząd Koła Rodzicielskiego Polskiej Szkoły im. I. J. Paderewskiego w Glenview, Ill., zaprasza na zabawę wiosenną w sobotę, 28 kwietnia, w audytorium szkoły Our Lady of Ransom, 8300 N. Greenwood Ave., Niles, Illinois.

Początek zabawy o godz. 8:00 wieczorem. Donacja $7.50 od osoby. Do tańca grać będzie zespół "Słowianie." W sprawie biletów prosimy dzwonić: 729-1137, 647-0568 i 965-4733. Dochód z zabawy przeznaczony jest na utrzymanie Polskiej Szkoły.

Jadwiga Janczewska — kierownik
Janina Wojnicki — sekr. koresp.

Instalacja Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej

Instalacja nowego zarządu Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej odbędzie się w środę, 25 kwietnia, o godz. 7:30 wieczorem, w Janina's Lounge & Banquet Hall, 3459 N. Milwaukee Ave. Rezerwacje można zgłaszać do 20-go kwietnia na nr 736-3414.

W skład zarządu wchodzą: Irvin R. Tchon, honorowy prezes; Józef A. Jurek, prezes; Sophie Piekos, Teodor Jaremus, Irene Conti, Zenon Olejniczak — wiceprezesi; Irena Serwa, sekr. prot.; Ann J. Halvorsen, sekr. generalna i skarbnik; Chester L. Mazurkiewicz, marszałek.

Prosimy członków o fanty na loterię i zapraszamy na naszą uroczystość.

J. A. Jurek, prezes;
A. J. Halvorsen, sekr. gen.

Zabawa Wiosenna Klubu Par. Nockowa

Klub Parafii Nockowa i Okolicy serdecznie zaprasza na "zabawę wiosenną," która odbędzie się w sobotę, 28 kwietnia, w sali Lusaka Mission, przy 6965 W. Belmont Ave. Początek o godz. 8 wiecz. Do tańca grać będzie orkiestra "Polonia," bar i bufet obficie zaopatrzone, wstęp $5 od osoby.

Józef Kocoń — prezes
Piotr Grobelny — przew. zabawy

Zebranie Gr. 1214 ZNP Tow. Synowie Piasta

Miesięczne zebranie Tow. Synowie Piasta Grupa 1214 ZNP odbędzie się w środę, 18 kwietnia, w sali PLAV, przy 3024 N. Laramie Ave.

Początek zebrania o godz. 7:30 wiecz., prosimy wszystkich członków o obecność.

Czesław Modelski — prezes
Czesław Rozek — sekr. prot.

Zebranie Gminy 177 ZNP

Miesięczne zebranie Gminy 177 ZNP odbędzie się w czwartek, 19 kwietnia, o godz. 7:30 wiecz., w sali przy 5639 N. Milwaukee Ave.

Na posiedzeniu będziemy omawiać ważne sprawy, dlatego prosimy o liczne przybycie.

Franciszek Dmuchowski — prezes
Anna Nikiel — sekr.

Posiedzenie Gminy 75 ZNP

Posiedzenie Gminy 75 ZNP odbędzie się w piątek, 27 kwietnia, w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave., pocz. o godz. 8:00 wiecz.

Jeszcze kilka Grup, przynależnych do naszej Gminy nie nadesłało mandatów na rok 1984, bardzo prosimy o przysłanie tychże mandatów.

W programie tego posiedzenia jest bardzo wiele ważnych spraw do załatwienia oraz liczne korespondencje.

Stanisław Scibło — prezes
Władysław Kuman — sekr.

Zebranie Gminy 178 ZNP

Zebranie Gminy 178 ZNP połączone ze "Swięconym" odbędzie się w poniedziałek, 23 kwietnia, w sali SPK Koło 31, przy 3242 N. Pulaski Rd., początek o godz. 7:30 wiecz.

Prosimy delegatów i delegatki o liczne i punktualne przybycie. Po posiedzeniu odbędzie się "Swięcone."

Aleksander Moll — prezes
Roman Strzelecki — sekr.

JOHN'S Live Poultry
and Egg Market
5955 W. Fullerton Ave.
(Austin & Fullerton)

Dzwońcie: 622-2813

Specjalizujemy się w wykonywaniu zamówień telefonicznych.

'ŻYWY DRÓB JEST LEPSZY'
Świeże i mrożone dzikie ptactwo
Godziny: Zamknięte w niedzielę i poniedziałek. Wtor. i Sr. — 9 rano to 4 po płd. Czw. Piąt i Sob. od 8 rano do 6 wiecz.

Dostarczamy ŻYWE i ŚWIEŻE — Zabijamy i przyprawiamy:
• Gęsi • Kaczki • INDYKI
• Kapłony • Kury • Króliki
• Gołębie — oraz jajka wprost z farmy białe i bronzowej

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Zwrot w Polityce Brazylii

Zadłużenie Brazylii w bankach amerykańskich i zachodnio-europejskich na 94 biliony (miliardy), pociągnęło za sobą nieoczekiwane i niekorzystne dla Zachodu zmiany w polityce eksportowej i zagranicznej tego największego i najludniejszego państwa Ameryki Łacińskiej (8,511,965 km kw., 125 mil ludności).

Pożyczki banków amerykańskich i europejskich nie związały Brazylii silniej z Zachodem lecz wręcz przeciwnie, pchają ją do bloku neutralnego i współpracy z Sowietami.

Brazylia musi zwiększyć swój eksport, zmniejszyć import i deficyt budżetowy, by uzyskać kilka miliardów dolarów na spłacanie rat i procentów od pożyczek zagranicznych. Wobec wzrastającego protekcjonizmu (jak np. groźba ograniczenia importu stali brazylijskiej do Stanów Zjednoczonych), jedynym rejonem o dużych możliwościach są państwa Trzeciego Świata, których nie stać na import drogich produktów amerykańskich i zachodnio-europejskich.

Tanie wyroby brazylijskie są pożądaną alternatywą. Rezultatem jest rozszerzenie stosunków handlowych Brazylii z państwami Trzeciego Świata.

Zwrot do Trzeciego Świata przynosi korzyści. W ub. roku nadwyżka eksportu Brazylii nad importem wyniosła $6 bilionów (miliardów). W tym roku może dojść do $9 bilionów.

Washington jest poważnie zaniepokojony przechylaniem się Brazylii w stronę bloku "neutralnego" w którym rej wodzą: sojusznik Moskwy—Indie i agenturalna Kuba. Jeżeli weźmiemy pod uwagę niedawno zawarte, lub znajdujące się w przygotowaniu, umowy Brazylii z państwami Trzeciego Świata, zaniepokojenie oficjalnych sfer amerykańskich jest w pełni uzasadnione.

W trakcie są rokowania Brazylii z reżymem "Sandinista" w sprawie budowy kopalni złota w Nikaragui.

Brazylijska firma państwowa "Petrobras" prowadzi wiercenia i poszukiwania za ropą naftową od Libii do Gwatemali.

Za pośrednictwem Niemców (Zachodnich), Brazylia ma przekazać Kubie, z którą nie utrzymuje stosunków dyplomatycznych, technologię i maszyny do produkcji alkoholu z trzciny cukrowej.

Toczą się rokowania w sprawie budowy przez Brazylijczyków kopalni węgla w Mozambiku (rządzonym przez marksistów) oraz zapory wodnej i siłowni elektrycznej w Angoli (rządzonej przez pachołków Moskwy z pomocą Kubańczyków). Związek Sowiecki ma finansować inwestycje w Angoli i dostarczyć maszyny.

Rezultatem powyższych i innych umów jest wzrost eksportu Brazylii do państw Trzeciego Świata. W 1960 r. tylko 6 proc. eksportu Brazylii kierowało się do krajów Trzeciego Świata, w ub. roku 40 procent.

Związki ekonomiczne między państwami musi poprzedzić stworzenie odpowiedniego klimatu politycznego. Prezydent Brazylii, Joao Baptista Figueiredo wykazuje niezwykłą aktywność dyplomatyczną. Odwiedził on większość państw Ameryki Południowej i Afryki, w czerwcu wybiera się do Chin, Japonii i innych krajów azjatyckich.

Rozszerzanie stosunków handlowych z państwami Trzeciego Świata wpływa na politykę zagraniczną Brazylii. Prez. Figueiredo odrzucił kilkakrotnie ponawiane propozycje Washingtonu utworzenia Przymierza Południowo-Atlantyckiego, ponieważ musiałaby do niego wchodzić Afryka Południowa, a to utrudniłoby Brazylii stosunki z państwami Czarnej Afryki.

W ONZ Brazylia coraz częściej głosuje z Trzecim Światem za wnioskami arabskimi i sowieckimi przeciw Izraelowi i Stanom Zjednoczonym. Min. spraw zagr. Guerreiro mówi, że Brazylia nie należy do żadnego bloku ideologicznego ani przymierza międzykontynentalnego, lecz pilnuje swoich interesów.

Ta postawa opłaca się Brazylii, która staje się coraz większym eksporterem broni do państw Trzeciego Świata. W ub. roku, eksport broni przyniósł Brazylii $2.2 biliona. Znajdujące się w wojnie Irak i Iran posługuje się bronią brazylijską. Irak importuje bezpośrednio z Brazylii, Iran za pośrednictwem Libii.

Na przykładzie Brazylii sprawdza się porzekadło: chcesz stracić przyjaciela — pożycz mu pieniędze.

Terror Strajkowy

Zorganizowany świat pracy wyjątkowo czujnie pilnuje swoich osiągnięć w zakresie unijnych uprawnień, w tym również tradycyjnego sięgania po ostateczny środek w zatargach z pracodawcami, a mianowicie strajki. Ale w ostatnich latach coraz wyraźniej występują w konfliktach między pracownikami i pracodawcami przejawy kryminalnego terrorru, podejmowanego przez unijną stronę przeciw przekraczającym linie pikiet strajkowych, oraz zamachów bombowych na własność nieruchomą kompanii przeciw którym strajkują pracownicy.

Aktualnym przykładem w tym zakresie jest konflikt w stolicy amerykańskiego hazardu, w Las Vegas, gdzie doszło do strajku około 17,000 pracowników hotelowych oraz ludzi zatrudnionych przy obsługiwaniu kasyn gry. I właśnie w tym strajku zaznaczyły się już wyraźnie przejawy kryminalnego terroru.

Oto policja aresztowała ludzi, którzy posiadali bomby własnej produkcji (tak zwane koktajle Mołotowa). Wśród pikietujących hotele i kasyna dochodzi do awantur i bójek. Ludzie przeciwni strajkowi grożą strajkującym zamachami bombowymi. Dwaj pikietujący doznali obrażeń, gdy na linie pikiet wpadły samochody, co bynajmniej nie było przypadkiem.

Przypominają się na tym tle inne strajki unistów, jak dla przykładu unii szoferów, do której na pewno nie należą sami aniołowie, o czym wiemy dobrze z historii tej unii w ostatnich dziesiątkach lat, a szczególnie z losów przywódców z głośnym Jimmy Hoffą na czele. Terrorystyczne rozprawy w tej unii stanowią doskonałą ilustrację dla stosunków oraz atmosfery zabiegów o interesy organizacyjne i finansowe unistów.

Albo można przypomnieć strajk pracowników, który jesienią ub. roku objął kompanię autobusową Greyhound. Strajkujący szoferzy awanturowali się, zwalczając policję, powołaną do utrzymywania spokoju i porządku publicznego, jak też obrzucając kamieniami i butelkami autobusy prowadzone przez szoferów nie solidaryzujących się ze strajkującymi.

Zdumiewa, że władze federalne jakby chciały przesłaniać niewiedzą akty terroru unijnego, skoro nie prowadzą statystyk odnośnie gwałtów, do jakich dochodzi w czasie strajków unistów. Dla przykładu wiadomo z wyjaśnień przedstawicieli przemysłu budowlanego, wchodzącego w dziedzinę poza zależnością unijną, że ostatnio bardzo wyraźnie i niepokojąco wzrasta ilość zamachów niszczących własność nieruchomą, a sprawcami tych zamachów są uniści.

Ten stan rzeczy może ulegnie zmianie, gdyż problemem zajęli się ustawodawcy kongresowi. Komitet Senatu wyznaczył na koniec kwietnia i początek maja przesłuchania, dotyczące projektu ustawy, na mocy której byłyby podejmowane prokuratorskie dochodzenia w sprawach o akty gwałtów związanych ze strajkami. Chodziłoby więc o zastosowanie w praktyce przepisów prawnych wymierzonych przeciw wymuszaniu, skoro tego rodzaju ujęcie zostało w 1973 r. przez Sąd Najwyższy U.S. wyjęte z zakresu obowiązujących przepisów prawnych.

Przywódcy unijni oczywiście nie są zadowoleni, że Senat interesuje się wypełnieniem luki prawnej, jak też chce wyraźnie określić przepisy prawne wiążące gwałty w strajkach unijnych jako podlegające prokuratorskim dochodzeniom.

Nie można więc zgodzić się z przywódcami unijnymi, że istnieją przepisy prawne, stanowe i lokalne, przeciw aktom gwałtów i stąd nowe prawo nie jest potrzebne. Ale ustawodawcy kongresowi słusznie podkreślają, że lokalne i stanowe prawa nie rozwiązują problemu i stąd potrzebne są surowe przepisy federalne, dające podstawy do pociągania do odpowiedzialności sprawców gwałtów do jakich dochodzi w zatargach strajkowych, czy też grożących używaniem siły.

Gwałty unijne muszą być zlikwidowane. Kongres powinien uchwalić zapowiadane nowe prawo. Prócz tego "National Labor Relations Board" zamierza dobrać się do skóry unijnych awanturników, dopuszczających się gwałtów w czasie strajków.

To i Owo

Trzech naukowców kanadyjskich z uniwersytetu Alberta opracowało skład i wyprodukowało cukierek przeciwko hypodremii, czyli zbytniemu obniżaniu się ciepłoty ciała, które czasem prowadzi do śmierci.

W jego skład wchodzą elementy odżywcze i środek stosowany powszechnie przez astmatyków — aminophylina. Przez dwa lata cukierek będzie sprawdzany w klinikach.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Tajny Doktorat

(PANORAMA, Chicago)—Na Wydziale Humanistycznym PUNO — Oddział w Chicago, odbyła się w dniu 25 lutego obrona pracy doktorskiej p. B. Mikołajczyka, który podczas inauguracji roku akademickiego w 1982 r. wygłosił pamiętne przemówienie, chwaląc reżim PRL. Pamiętajmy to wydarzenie. Słuchaczy było wtedy bardzo dużo.

Na powyższą obronę pracy doktorskiej wybrał się również przedstawiciel "Panoramy". Niestety, sam doktorant wyprosił go z sali, tłumacząc, że tak sobie życzy Komisja wyznaczona przez Dziekanat Wydziału Humanistycznego PUNO w Londynie.

Na obronę tej pracy wybrało się także kilka osób z Wydziału Humanistycznego i ekonomicznego Oddz. PUNO w Chicago, które spotkał ten sam los. Zostały również odprawione z kwitkiem.

Zdziwienie nasze jest tym większe, że przewodniczył tej komisji znany i powszechnie szanowany prof. dr T. Karpowicz, a członkami byli: prof. dr Z. Gołąb oraz dr J. Kras.

Nie znamy tajnych zaleceń przekazanych przez dziekanant PUNO w Londynie; wiemy natomiast, że tak przed wojną jak i po wojnie (nawet w systemie PRL) wszystkie obrony prac doktorskich odbywają się publicznie.

Dla wielu doktorantów jest to wielkie święto, w którym uczestniczą najbliższa rodzina, przyjaciele oraz zainteresowani tematyką dysertacji.

Trudno zrozumieć, dlaczego PUNO stara się wprowadzać inne obyczaje.

Czekamy na wyjaśnienia.

Redakcja

Waśnie i Baśnie

TYDZIEN POLSKI — "Szczyt" EWG dał zachodnim środkom masowego przekazu — i wschodnim masowego nakazu — pole do popisu. Po tej stronie załamywano ręce, ubolewano i obwiniano kogo trzeba i nie trzeba (w zależności od pozycji wyjściowej — politycznej i geograficznej), po tamtej przejawiono źle ukrytą radość z cudzego nieszczęścia. Ale, czy rzeczywiście stało się nieszczęście? Czy postawiono nagrobek na traktacie rzymskim?

Przede wszystkim, wtórne reakcje okazały się dużo bardziej stonowane, niż pierwsze odruchy, po "szczycie" nastąpił "pagórek" ministerialny, ale nie o to chodzi. Owszem "każdy mówił o czym innym, jak zwykle w gronie rodzinnym" ale do rozwodu nie doszło. Nie dlatego by państwa członkowskie łączyła płomienna miłość, ale wspólny interes. A dzielą interesy partykularne. I daltego są starcia — i to dobrze. Bo w EWG są więksi i mniejsi, słabsi i silniejsi, ale nie ma Wielkiego Brata. Do EWG można starać się przystąpić, oraz grozić, że się chce wystąpić. Można bronić własnych interesów do upadłego, cały czas pamiętając, że wspólny interes jest nadrzędny. Byłoby raczej niepokojące, gdyby z Brukseli napływały komunikaty o jednomyślności. To trzeba by między bajki włożyć.

Spór pomiędzy brytyjskimi górnikami, a zarządem kopalń obfituje w momenty drastyczne. Obiektywnie biorąc obie strony nie są bez winy. Łatwo oskarżać "bojowe elementy" wśród górników o ekonomiczną krótkowzroczność i polityczną kazuistykę. Nie należy jednak zapominać, że zarząd kopalń nie potrafi, czy nie chciał przedstawić jasnego planu, tak by wszyscy wiedzieli co ich czeka.

Demagogia "króla Artura" z jednej" — dogmatyka "dziedzica Jana" z drugiej. Walka klas? Chyba nie. Konflikt interesów? Przynajmniej pozorny. Ale nawet patrząc na rękoczyny przed kopalniami dostrzega się aspekty pozytywne. Comparaison n'est pas raison. Obserwując nieuzbrojonych policjantów, mocujących się z górnikami tym ostrzej widzi się kontrast z innym systemem, gdzie po konfrontacji władzy z robotnikami pozostaje pamiątka grobów.

Demokracja zachodnia, to przecież nie brak konfliktów, tylko sposób w jaki się je rozwiązuje. Nie jest to zawsze doceniane. Podobno, na jakimś zebraniu w Polsce, w okresie posierpniowym jeden z przywódców, zirytowany głosami sprzeciwu z sali powiedział: "No co, miała być demokracja, a tu się ze mną nie zgadzają!".

Ciekawe, że takie swoiste pojęcie demokracji, można znaleźć i tutaj.

Andrzej Jankiewicz

Wszyscy Do Urn Wyborczych!

Przez całe czterdziestolecie istnienia Polski Ludowej, od pamiętnego referendum w 1946 roku do dnia dzisiejszego, toczy się zacięta walka komunistycznego reżymu ze społeczeństwem o legalizację ich władzy. Komuniści zostali zainstalowani przez Sowiety i to "poparcie", stanowiące prawdziwy wyraz realizacji interesów sowieckich w Polsce, należy do realiów politycznych współczesnej rzeczywistości. Nie pozostawia wątpliwości, że władza "ludowa" została narzucona siłą. Nie pozostawia też złudzeń, iż jest ona zdeterminowana — nie cofnie się, bo zresztą dokąd miałaby się cofnąć? Poza wschodnie granice Polski? Do jej kremlowskich promotorów?

Nie zmieni też swego oblicza — komuniści nie zwykli dzielić się władzą. Poza jednym jedynym momentem: gdy są zbyt słabi, aby po władzę sięgnąć samodzielnie. Dobierają wówczas sojuszników z postępowych i demokratycznych ugrupowań politycznych, formując koalicje czy fronty ludowe. Zwykle starcza im niewiele czasu, by przeprowadzić "radykalizację" owych sił postępu i demokracji, by je usunąć lub przemienić w powolne sobie przybudówki. Numer jest stary, ale skuteczny. Sprawdził się w Polsce. Ostatnio sprawdza się w Nikaragui.

Jednak w samym sprawowaniu władzy przez komunistów istnieje paradoks niemożliwy do usunięcia. Lub może inaczej — dałoby się go wyeliminować, lecz z wszelkimi tego konsekwencjami. Podstawową konsekwencją byłoby obnażenie istoty komunistycznej władzy, jej rzeczywistych celów, a także możliwości. Aleksander Zinowiew dokonał trafnego spostrzeżenia: istota komunistycznej władzy została już w samym zaraniu jej sprawowania obnażona, tyle tylko, że czerwona elita gra rolę awangardy wysuniętej przez klasę pracujących do reprezentowania interesów robotniczych, a więc rolę grupy "upoważnionej". Kto zaś wyznaczył sobie taką rolę — stwierdza dalej lakonicznie Zinowiew — musi ją grać z całą obłudą i załganiem.

Tak, komuniści są zakłamani — zmusza ich do tego "praktyka" doktryny marksistowsko-leninowskiej. Doktryna obiecuje raj na ziemi i powszechną sprawiedliwość. Jednak — jak dotąd — nie udało się na jej podstawie stworzyć przyzwoicie rządzonego państwa, z demokratycznymi instytucjami, z faktycznym wpływem "wyborców" na kształt polityki, z kontrolą poczynań rządzących. Państwa tolerancji i szacunku dla obywatela.

Najpełniej jednak paradoks komunistycznej obłudy egzystuje w tzw. akcie wyborów. Bo komuniści chcą być "wybierani", chcą posiadać mandaty reprezentantów. Nie tyle dla własnego dobrego samopoczucia, ile dla transmisji propagandowej wyższości komunistycznego ustroju do tych, którzy jeszcze jego nie zakosztowali. Dla udowodnienia, że ustrój komunistyczny nie ma nic wspólnego z ustrojem totalitarnym, ponieważ jest w nim miejsce dla demokratycznie wyłanianych ciał przedstawicielskich.

Wybory czy głosowanie?

Podczas egzaminu wstępnego na Wydział Prawa, gdy byłem jednym z członków kimisji rekrutacyjnej, miałem okazję wysłuchiwać rozmaitych lapsusów i gaff, jakich nie skąpili egzaminującym kandydaci na studia. Niektóre z nich wynikały z ignorancji i niedouczenia. Inne były wynikiem zdenerwowania młodych ludzi — chcieli wypaść jak najlepiej, decydowały się wszak ich losy. Być może powinno się prowadzić tzw. księgę humoru egzaminacyjnego. Ale ten humor, w odniesieniu do rzeczywistości, niewątpliwie przestałby rozbawiać. Niektóre lapsusy stawałyby się jej oskarżeniem. Mogę to udowodnić.

Jeden z kandydatów, zapytany o charakter wyborów w Polsce, wyrecytował bez zająknienia: "Mamy wybory powszechne, bezpośrednie, równe i . . . bierne!". Biedakowi ubył jeden przymiotnik: tajne, za to przybył nowy: bierne. Przymiotnik jakże właściwy dla zobrazowania "wyborów". W Polsce bowiem wybory do ciał przedstawicielskich przestały być wyborami od czasów, gdy sfałszowano pierwsze, powojenne — w lutym 1947 roku. To, co eufemistycznie reżym nazywa wyborami, jest tylko potulnym głosowaniem. Naród nie wybierał swoich przedstawicieli, lecz dokonywał aktu wyborczego — wrzucał do urny karty z "kandydatami", których — po większej części : nie znał. A jeśli nawet znał i wiedział, jakimi są łobuzami, opinię skrzętnie zatrzymywał przy sobie. Bezsilny i ubezwłasnowolniony nie miał wpływu na rozgrywającą się tragifarsę. Opracowana była ona w szczegółach — od wspólnej listy kandydatów, przedstawianej przez tzw. front jedności narodu, po ustalenie wyników głosowania jeszcze przed zamknięciem wyborczych lokali.

Zdarzały się przy tym rozmaite potknięcia. Oto np. w Gdańsku w 1976 roku ogłoszono wyniki głosowania jeszcze przed ostatecznym podsumowaniem głosów (opóźnienie z przyczyn technicznych). Oto w ostatnich wyborach ery Gierka do Sejmu wycofano komunikat Krajowej Komisji Wyborczej, ponieważ nastąpiło w nim "przekłamanie". I co z tego, że przy osobie "posła" Piotra Jaroszewicza? Komisja Wyborcza — zdaniem najwyższych czynników partyjnych — podała za mały procent głosów, które padły na tę kandydaturę. Rażąco za niski w porównaniu z innymi kandydatami. Musiała sprostować tę pomyłkę — oczywiście, w drodze retuszu. Brakujące głosy odnalazły się szybko.

Sam byłem świadkiem, jak pierwotny nakład "Życia Warszawy" z pierwszym komunikatem Ogólnopolskiej Komisji Wyborczej szedł na przemiał. Wiem również, że "premier" osobiście zadzwonił do sekretarza redakcji "Życia Warszawy", red. Marka Dunin-Wąsowicza, i powiedział, że mu nogi z d..y wyrwie, jak tylko skończy się ta cała szopka. Redaktor Dunin-Wąsowicz bowiem, jego zdaniem, kiepsko pilnuje interesu. Mógł sam wstrzymać komunikat PAP, a nie czekać na interwencję w tej sprawie, widząc oczywistą w nim pomyłkę.

Tak było. I tak ma być. Wbrew wszelkim doświadczeniom, wbrew kryzysom politycznym, które przeżywa Polska.

Jeden, jedyny raz

Polacy po wojnie tak naprawdę wybierali tylko raz. Powstała wówczas "Solidarność". I dobrze wiemy, że każdy działacz niezależnego związku zawodowego ma większy mandat społeczny, niż wszyscy razem wziąwszy posłowie wybrani jeszcze za Gierka, a funkcjonujący do dzisiaj i przemnażający skierowane przeciwko narodowi "surowe" prawa (przecież nie powiedzą, że terrorystyczne) okresu stanu wojennego i obecnego, który wykwintnie nazwany został stanem przejściowym. Z tego przejścia nie ma jednak wyjścia — wystarcza wczytać się w kodeks karny (zreformowany), w ustawę o stanie wyjątkowym i w 59 (!) innych ustaw, które wyprodukowała Izba Gierka dla nowego przywódcy — generała Jaruzelskiego. Są to prawa doby stalinizmu recypowane do nowej rzeczywistości, w której realny socjalizm dojrzał. Dojrzał do nowych błędów i wypaczeń. Bo tylko to potrafią zrozumieć nosiciele władzy w PRLu: trzymać krótko, tuż przy uździe, nie pozwolić na brykanie narowistego narodu.

Taki jest styl, taka jest polityka. I w tej sytuacji generał Jaruzelski zarządza wybory. Bardziej demokratyczne niż poprzednie, oparte o nową ordynację, w której — rzekomo — uwzględnione zostały postulaty społeczeństwa.

Reżym przystępuje do kolejnej akcji w ramach ujawnionego paradoksu obłudy. Dlatego, jak sądzę, konieczne jest w następnych publikacjach udowodnienie miałkości tego przedsięwzięcia. Polacy stają przed nową próbą dla swej odporności i nieustępliwości wobec totalizmu komunistycznego. Trzeba im w tym pomóc. A pomocą jest niejednokrotnie moralne i polityczne wsparcie. Tego zaś mogą oczekiwać od swych rodaków, którzy znajdują się na emigracji.

Biznesy Na Własną Rękę

Co dzieje się, gdy fachowcy w przemyśle, będący pracownikami z grupy tak zwanych biało-kołnierzykowców, tracą pracę? Okazuje się, że bardzo wielu decyduje się na zakładanie biznesów na własną rękę.

Blisko osiem milionów Amerykanów, nie licząc farmerów, pracuje we własnych firmach. W 1983 r. było ich o 500,000 mniej.

Dochód samodzielnych przedsiębiorstw wyniósł w ub. roku $96.5 biliona. Nowych biznesów założono w ub. roku 581,000, a więc dwa razy więcej niż w 1970 r.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

SPORTOWI ALCHEMICY NA USŁUGACH MISTRZÓW

Co to będzie w Los Angeles? — zastanawiają się niektórzy miłośnicy sportu, mając na uwadze dokładne kontrole antydopingowe, jakie podobno mają być przeprowadzane w mieście kolejnych Igrzysk Olimpijskich. — Może się tak zdarzy, że wielu medalistów i rekordzistów pozbawionych zostanie medali. Albo po prostu wyniki na Igrzyskach będą zaniżone, bowiem wszyscy czołowi sportowcy będą się bali kompromitacji".

Podobnego zdania byli do niedawna jeszcze niektórzy działacze Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (MKOl), a także lekarze.

Tymczasem okazuje się, że większość sportowców świata, a także ich trenerzy, śmieli się do rozpuku czytając podobne wynurzenia. Jak na razie bowiem ci, którzy wynajdują coraz to nowy doping, znacznie wyprzedzili tych, którzy z tym dopingiem walczą.

Dwie największe imprezy ostatnich miesięcy nie przyniosły żadnego skandalu. Nie złapano nikogo, faszerującego się zakazanymi środkami w Helsinkach, na mistrzostwach świata w lekkiej atletyce.

W Sarajewie na zimowych igrzyskach wykryto jedynie jakiegoś tam Mongoła, który jeszcze pracował na tradycyjnym "koksie", będąc znacznie spóźnionym w światowych rewelacjach superdopingu, o jakim donoszą niektórzy badacze.

"— Analizując w moim laboratorium w Kolonii wyniki badań antydopingowych uczestników mistrzostw w Helsinkach — stwierdził prof. Manfred Donike — zauważyłem u wielu sportowców somatotrofin".

Czym jest ten preparat, który nie jest jak dotąd umieszczony na zakazanej liście. Okazuje się, że jego działanie jest znacznie silniejsze, niż dotąd stosowanych, np. testosteronu czy kofeiny. Poza tym somatotrofin jest jest już po upływie 48 godzin od zażycia absolutnie niewykrywalny przez obecnie stosowane metody.

Ale jak widać sportowcy kpią sobie w żywe oczy ze wszystkich kontoli, bowiem nikt nie zabronił dotąd używania preparatu. Nie muszą więc wyłączyć "kuracji" nawet na 48 godz. przed startem. "Ładują się" dotąd, dopóki można . . .

Somatotrofin ma podobnoe jeszcze jedną, uboczną niejako działalność. Oto powoduje zwiększone działanie innych środków dopingujących, nakładając je niejako na siebie i to w okresie, kiedy dla badań antydopingowych (dla owych innych środków), mija już owa bariera ochronna.

Posłuchajmy co mówi na temat somatrotrofinu dr Robert Kerr z kalifornijskiego San Gabriel Hospital:

— Somatotrofinu dziś używają sportowcy w wielu państwach — stwierdził on. — Wśród moich pacjentów znajdują się wybitni zawodnicy z 19 krajów. Niektórzy po kuracji tym preparatem radykalnie i bardzo szybko poprawiają swoje osiągnięcia. Jeden z nich (nazwisko utrzymał oczywiście w tajemnicy) po wyjściu z mojego szpitala pobił znacznie rekord świata!

Kuracja somatotofinem musi się opłacić! Nic, że jest droga. Dwa zastrzyki dziennie kosztują bagatelkę, 45 dolarów. A pełna kuracja trwa od 4 do 6 tygodni. Zależnie od organizmu i stopnia wytrenowania.

Członek Komisji Lekaskiej MKOl, Arnold Becker stwierdził:

— W Helsinkach nie zdyskwalifikowaliśmy żadnego zawodnika, ale u wielu medalistów wykryliśmy somatotrofin. W niektórych wypadkach było go bardzo dużo.

Jak więc będzie w Los Angeles? — wypada się zastanowić po tym wszystkim, co podano wyżej. Należy sądzić, że rekordy będą się sypały jak z rękawa, nikt nie zostanie przyłapany na zażywaniu "koksu". Wrogowie dopingu będą szaleli ze złości, a większość zawodników będzie się śmiać w kułak, wiedząc że w "ich" laboratoriach wre nowa gorączkowa praca, aby wykiwać tych od dopigu na następnych wielkich imprezach.

Niektórzy sportowcy zresztą i dziś nie ukrywają stosowania najrozmaitszych preparatów. Naprzykład w ankiecie przeprowadzonej wśród amerykańskich zawodników na Florydzie 20 proc. uczestników stwierdziło, że szuka środków dopingowych we własnym zakresie, w 15 proc. pomagali im lekarze, w 7 proc. najrozmaitsi faemacuci, w 5 proc. pielęgniarki a w 4 proc. trenerzy.

Warto dodać, że jeden kalifornijski lekarz przyznał, iż wystawił 10,000 recept na najromaitsze "prochy".

Tak więc plaga sportowa naszych czasów trwa i nic nie wskazuje, że położy się jej kres w najbliższym czasie. Dlatego też wypada mimo wszystko stwierdzić, że rekordy będą bite za rekordami, a nowe granice marzenia pryskać będą jak mydlane bańki . . .

* * *

JUVENTUS—MANCHESTER U. W MECZU PUCHAROWYM

W Genewie odbyło się ostatnio losowanie półfinałów europejskich pucharów piłkarskich. Największym szlagierem będą zapewne mecze Juventusu Turyn z Manchester United w Pucharze Zdobywców Pucharów.

PUCHAR EUROPY

Dundee United — AS Roma
Liverpool — Dinamo Bukareszt

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

Manchester United — Juventus Turyn
FC Porto — Aberdeen

PUCHAR UEFA

Hajduk Split — Tottenham
Nottingham — Anderlecht

Wszystkie półfinałowe mecze pucharowe muszą być rozegrane jeszcze w tym miesiącu — jak nakazały władze FIFA.

* * *

KONIEC BOJEROWYCH MISTRZOSTW ŚWIATA

W Krynicy Morskiej zakończyły się bojerowe mistrzostwa świata. Wielki sukces odniósł tercet estoński, który występuje wprawdzie pod banderą ZSRR. Mistrzem świata został T. Hagman. 2) V. Vooremaa. 3(M. Kuulmann. 4) H. Bosset (Stany Zjednoczone.

Miejsca Polaków: 5) Bogdan Kramer, 6) Wojciech Jaszczu-Nowicki, 7) Ryszard Hamroi, 8) Piotr Burczyński, 9) A. Wilde (ZSRR). 10) Stan Macur (Polska). Mimo, że aż 5 Polaków jest w pierwszej dziesiątce, znawcy uważają, że mistrzostwa te były klęską dla Polaków.

Na tle tych mistrzostw pisze ostatnio "Zycie Warszawy":

"Od początku mistrzostw w Krynicy Morskiej mówiło się, że Polacy powodowani głównie honorem, trzymają się kurczowo żagli amerykańskiego producenta Skipa Bostona, chociaż nie pozwalają one rozwinąć takich szybkości jak żagle Bossetta, ubiegłorocznego mistrza świata.

Polacy otrzymują od lat sprzęt za darmo. Zakupując żagle u Bossetta musieliby zapłacić kilkaset dolarów za sztukę. Może kilku czołowych zawodników polskich byłoby na to stać, ale jakby mogli spojrzeć w oczy Bostonowi, który siedząc w hotelu oczekuje z niepokoje, na wyniki wyścigu".

Może Polakom powiedzie się lepiej na mistrzostwach Europy, które również odbędą się w Krynicy Morskiej.

* * *

IGRZYSKA OLIMPIJSKIE W AMSTERDAMIE?

Holenderski Komitet Olimpijski podał do wiadomości, że zamierza ubiegać się o przyznanie Igrzysk Olimpijskich, które miałyby się odbyć w 1992 roku. Igrzyska te odbyłyby się w Amsterdamie i w Rotterdamie. Koszty urządzenia tych igrzysk wyniosłyby ok. 500 mln dolarów, przy czym wydatki te pokryłyby zarówno rząd jak i holenderskie koła przemysłowe.

Amsterdam zamierza wybudować nowy stadion olimpijski niedaleko obecnego stadionu na którym rozgrywane były różne konkurencje lekkoatletyczne podczas IX Olimpiady w 1928 r. To wówczas polska zawodniczka, Halina Konopacka, zdobyła złoty medal w rzucie dyskiem wynikiem 39,62 m.

Natomiast władze miejskie Rotterdamu zamierzają rozbudować obecny stadion mieszczący około 58,000 miejsc. Ponieważ obydwa miasta ubiegają się o przyznanie tej olimpiady, podjęte zostały rozmowy by ogranizowały ją wspólnie.

* * *

ZMARŁ INŻ. WITOLD RYCHTER

W Warszawie zmarł w wieku 82 lat inż. Witold Rychter, nestor polskiej motoryzacji, autor ponad 20 książek, poświęconych automobilizmowi, historii samochodu i lotnictwa. Jeszcze w latach trzydziestych był jednym ze współtwórców przemysłu motorowego. Współuczestniczył w opracowywaniu niemal wszystkich przepisów dotyczących ruchu drogowego.

Uczestniczył także w licznych imprezach sportowych, startując na motocyklach, różnych typach polskich i zagranicznych samochodów oraz brał udział w imprezach lotniczych. Walczył we wrześniu 1939 roku w broni pancernej.

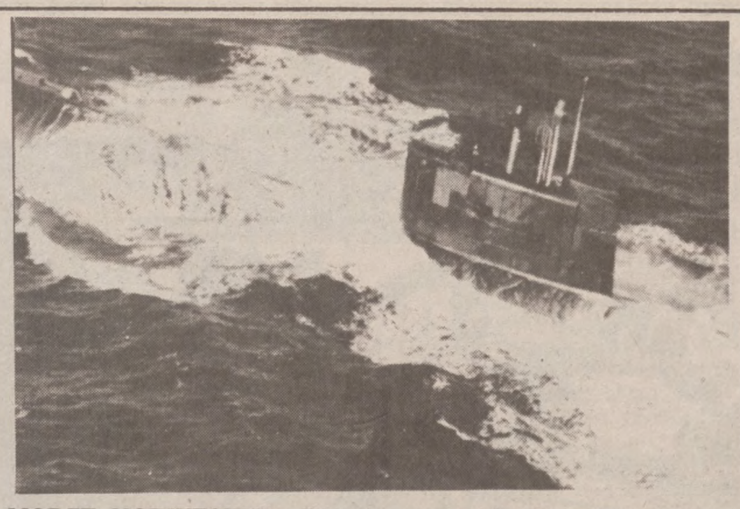

MORZE NORWESKIE.—Zdjęcie sowieckiej łodzi podwodnej płynącej w kierunku północnym. (UPI)

Fund Raising For Ill. Amateur Sport Festival

Springfield, Ill.—Governor James R. Thompson announced recently that William Wirtz, President of the Chicago Black Hawks professional hockey team, has agreed to be fundraising Chairman for the Prairie State Games.

"Bill Wirtz's long involvement in sports and his love of sports make him the ideal person to head this drive to raise money for the Games next July, which will be Illinois's version of the Olympics," the Governor said. "I am very pleased that Bill has accepted my invitation to join in putting on this statewide amateur sports festival."

Wirtz will be in charge of a committee that will raise up to $500,000 to finance the Games. The Games will be held at the University of Illinois in July 1984.

Wirtz is President of the Wirtz Corporation and has been President of the National Hockey League's Black Hawks since 1967. He also serves as Chairman of the NHL's Board of Governors and was elected to the NHL Hall of Fame in 1976.

He also is President of the Chicago Stadium and represents the Chicago Bulls as Governor at National Basketball Association meetings. He is an avid sportsman.

"The Governor's Council on Health and Physical Fitness and I are delighted at the selection of Mr. Wirtz as Chairman. Our goal is to make the games a showcase of Illinois' rich athletic talent and provide a competitive opportunity for literally thousands of Illinoisans, both young and old," said Ralph Hegener, Executive Director of the Games.

Qualifying rounds in regions across the state will begin in early May and continue through late June next year. Regional champions will advance to the finals at the U. of I. in July. The finals will take place in 14 events over five days and four nights.

There will be two competitive levels —the Scholastic Division and the Open Division. The Scholastic Division will be open to all athletes who have not entered their senior year of high school by March of the year in which they compete. Open Division includes those not eligible for the Scholastic Division.

Sting Coaches Caravans

The Chicago Sting opened their 6th season of Coaches Caravans, as the Sting continues its efforts of providing instruction to soccer coaches. The Coaches Caravan travels to six Chicagoland communities, and the Sting is proud to announce that Pizza Hut is sponsoring this year's edition of the Caravans.

Each Caravan session is two hours in lenght and each coach/adult, for a $10 registration fee, receives:

a coaching tips booklet
a coaches clipboard
16 general admission tickets to any Sting 1984 outdoor home game
a coupon good for a Pizza Hut snack
Sting surprises and giveaways.

Instruction will be provided by former Sting star John Tyma, a member of the 1981 Sting Soccer Bowl Championship squad.

For further information, call Gregg Koeller, Director of Community Relations, at (312) 558-KICK.

Margetic Named To 2nd Team

Pato Margetic was selected as a 2nd Team Forward by his fellow NASL players. Hampered by injuries and only playing in 23 games, Margetic's statistics were impressive. He scored 23 goals and added 24 assists for 47 points, 2nd on the Sting behind Granitza. He had a streak this season where he tallied 19 points (8-11—19) in 5 games. He also had 3 goals and an assist in the NASL All-Star game. Margetic concluded the regular season by tallying at least a point in each of his last 14 games.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz. . .
my możemy pomóc
• Bezpłatne testy ciążowe
• Życzliwi doradcy
• Pomoc lekarska
• Pomoc finansowa
• Zrozumiałe i prawdziwe informacje o usuwaniu ciąży
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Jumbo Tsuruta Vs. Nick Bockwinkel In Rosemont Horizon

Impresario Vern Cagne overcame international obstacles to match World Champion Jumbo Tomoni Tsuruta and Nick Bockwinkel, former champion, to headline the All-Star Wrestling card on Sunday at 3 p.m., April 29, at the Rosemont Horizon.

Tsuruta won the title from Bockwinkel by pinning the popular American in Tokyo (33.:27) in February. Bockwinkel charges he was jobbed.

After winning the crown and making one title defense in the Horizon, Tsuruta said he thereafter—through 1984-85—would defend only in his homeland. Promoter Cagne then offered Tsuruta what may be the largest purse in wrestling history to defend in Chicago's Rosemont Horizon.

"Furthermore, we have plans that will assure the bout will be watched by the largest indoor crowd in Chicago history," said Gagne. "We also will present seven other All-Star matches, which means I'll take a financial whipping after paying Tsuruta his unprecedented share of the receipts. This bout was demanded to protect the good name of wrestling. Bockwinkel may be one of the all-time greats, as he claims. This gives him the opportunity, to prove it. Futhermore, it is an opportunity that Tsuruta could not pass. Jumbo won the world championship under a cloud —there is some opinion that all was not kosher in his win over Nick."

Tsuruta said: "Bockwinkel was not jobbed; he just proved he is the world champion cry baby. So to prove I'm the greatest I'm going to whip Cry Baby Bockwinkel fair and square in his own country before his own fans."

Tickets on sale at Horizon and Ticketron.

Sting Open Camp April 23

Sting Head Coach Willy Roy will begin outdoor training on Monday, April 23 as the Sting prepare for their 10th season of outdoor soccer in Chicago and the NASL.

Coach Roy has also announced that he will be conducting an "open tryout camp" on Saturday, April 21 at 10 a.m. at Triton Junior College in west suburban River Grove. All players interested should report to Triton at 10 a.m. and bring their own gear, including astro turf shoes.

albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Poł.

12-17 czerwca

Ojciec Święty Jan Paweł II Odwiedzi Szwajcarię

Genewa. — Pasterska pielgrzymka Jana Pawła II do Szwajcarii (w dniach 12-17 czerwca 1984 r.) obejmie trzy regiony językowe tego kraju — francuski, włoski i niemiecki oraz 8 kantonów.

Najdłużej, bo prawie półtora dnia, Ojciec Sw. zatrzyma się w Einsiedeln, szwajcarskiej Częstochowie, słynącej z cudownego obrazu Czarnej Madonny i pięknego klasztoru Benedyktynów. Program pobytu w Lucernie w sobotę 16/VI przewiduje spotkanie Papieża z nieszwajcarskimi grupami narodowymi. Polskie pielgrzymki ściągną w tym dniu do Lucerny z całego kraju Helwetów.

Pielgrzymka Papieża po Szwajcarii odbywać się będzie pod hasłem: Otwarci na Ducha Chrystusowego!

Polski Rapperswil powita wizytę Jana Pawła II w Szwajcarii specjalną uroczystością, która odbędzie się w niedzielę, 3 czerwca, w Muzeum Polskim. W jej programie: Otwarcie wystawy kompletu 800 medali i monet ze zbiorów Wojciecha Grabowskiego z Londynu oraz znaczków pocztowych ze zbiorów Romualda Bilka z Chicago i filatelistów ze Szwajcarii — unikalnych kolekcji, upamiętniających dotychczasowe misje apostolskie Jana Pawła II w świecie.

Z prelekcjami wystąpią: Tadeusz Nowakowski — "Dookoła świata z Ojcem Swiętym" i prof. Władysław Bartoszewski — "Kościół i społeczeństwo w Polsce".

Tadeusz Nowakowski — znakomity prozaik, laureat wielu nagród polskich i obcych, zaangażowany publicysta, znany z radia, telewizji oraz z prasy zachodniej i polskiej na Zachodzie, to jedyny Polak w ścisłej ekipie prasowej Papieża, któremu towarzyszył we wszystkich zagranicznych misjach apostolskich z wyjątkiem tej — w Polsce. Czyżby dlatego, że swoją przesyconą głębokim humanizmem twórczością bezkompromisowo i konsekwentnie służy właśnie — Polsce?

Niesposób ogarnąć bogatej twórczości Nowakowskiego. Wymieńmy więc przynajmniej jego ostatnie książki — dokumenty z dotychczasowych 20 papieskich podróży: "Reporter Papieża", "W bagażniku Jego Swiątobliwości", "Volo Papale" i "Na skrzydłach nadziei".

Władysław Bartoszewski od 1957 r. członek redakcji "Tygodnika Powszechnego", od 1972 sekretarz generalny zawieszonego obecnie PEN-Clubu polskiego, od 1973 profesor na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim — przebywa czasowo w RFN na zaproszenie monachijskiego uniwersytetu.

Nieustraszony rzecznik godności i wolności człowieka, jest autorem takich m.in. dzieł, jak "Warszawski pierścień śmierci 1939-1944", "Ten jest z Ojczyzny mojej", "1859 dni Warszawy", "Los Zydów Warszawy 1939-1943" czy — wydanych ostatnio w RFN w języku niemieckim — "Herbst der Hoffnungen" (Jesień nadziei) i "Warschauer Ghetto".

Obaj prelegenci podpisywać będą swoje książki, w które bogato jest zaopatrzony kiosk w Muzeum.

Mamert Miż — Miszyn

EASTER GREETINGS TO ALL OUR FRIENDS FROM
JA MAR JEWELERS
4915 Oakton St.
Skokie • 679-0010

EASTER GREETINGS TO OUR POLISH FRIENDS
JAVUREK FURS
6615 Cermak, Berwyn
484-0917

EASTER GREETINGS TO OUR MANY POLISH FRIENDS AND CUSTOMERS
GOLD COAST IMPORTS
1525 N. Wells St.
943-3020

EASTER GREETINGS TO OUR POLISH FRIENDS
BRUNO'S BAKERY
3341 So. Lituanica
254-6376

EASTER GREETINGS TO OUR POLISH FRIENDS
LEITZA
DIE & TOOL CO.
5462 No. Damen
271-1408

EASTER GREETINGS TO OUR MANY FRIENDS
OTTO V. STRANSKY & SONS
FUNERAL HOME
5112 S. Western Ave.
Chicago, Ill. 60609
778-0700

EASTER GREETINGS TO EVERYONE
NORWEGIAN AMERICAN HOSPITAL
1044 N. Francisco
278-8800

EASTER GREETINGS TO ALL OUR GOOD FRIENDS FROM
THE JEL SERT CO.
West Chicago, Ill.

EASTER GREETINGS To Our Polish Friends
MANIK MOTOR SALES
1800 N. Cicero Ave.
Chicago, IL. 60639
889-6867

EASTER GREETINGS TO ALL COMPLIMENTS
JEFFERSON STATE BANK
5301 W. Lawrence
Chicago • 777-4433

EASTER GREETINGS TO OUR HARDWORKING POLISH FRIENDS
INDEPENDENT PAVING CO.
2209 Railroad Ave.
Bellwood • 544-7120

EASTER GREETINGS TO ALL FROM
UNIVERSAL METAL HOSE CO.
2133 S. Kedzie
277-0700

RADOSNYCH SWIĄT WIELKANOCNYCH MOIM POLSKIM PRZYJACIOŁOM
SHERIFF RICHARD J. ELROD
Sheriff Powiatu Cook

THE BEST OF EASTER GREETINGS TO ALL FROM
lake view bank a LANE bank
MAIN BANK 3201 N. Ashland 525-2180
LINCOLN PK. 538 W. Diversey 883-5000
DRIVE IN 3301 N. Ashland 525-6688

Papież Czci Niedzielę Palmową

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Wielkanocne była już 6 świętowaną przez Papieża Jana Pawła II, od czasu wyboru go na to najwyższe stanowisko w hierarchii Kościoła chrześcijańskiego w 1978 r.

W najbliższy czawartek Papież weźmie udział w Mszy św. w Bazylice Św. Jana na Lateranie oraz obmyje stopy 12 wiernych dla uczczenia Ostatniej Wieczerzy Chrystusa oraz Jego 12 apostołów.

W piątek Papież poprowadzi Drogę Krzyżową wokół ruin Koloseum w Rzymie.

Świąteczny Tydzień Wielkanocy zakończony zostanie błogosławieństwem wygłoszony w południe w Niedzielę Wielkanocną, z balkonu Bazyliki Św. Piotra.

W Polsce Lech Wałęsa uczcił Niedzielę Palmową wyjazdem do więzienia znajdującego się w pobliżu sowieckiej granicy, aby powitać tam zwolnionego działacza "Solidarności", Andrzeja Mielczanowskiego. Po przyjeździe do Gdańska Wałęsa i Mielczanowski wzięli udział w procesji z okazji Niedzieli Palmowej. Obaj działacze niosąc krzyże uczcili rozpoczęcie Świąt Wielkanocnych wraz z 4,000 tysiącami wiernych, należących do parafii Św. Brygidy.

Ksiądz Jankowski, proboszcz parafii, powiedział: "Nikt nie jest w stanie odebrać nam naszej wolności", bez względu na to ile będzie więzień". Wypowiedź ta odnosiła się jawnie do wysiłków członków zdelegalizowanej "Solidarności", utrzymania wśród polskiego społeczeństwa ducha wolnych związków.

Obchody Świąt Wielkanocnych rozpoczęte Niedzielą Palmową odbyły się także w Bejrucie, stolicy Libanu. Zakłócone zostały jednak ogniem z karabinów i moździerzy. We wschodniej, chrześcijańskiej części Bejruru, w związku z nasilającym się ogniem procesje na zewnątrz kościołów zostały zakazane.

W zachodnim sektorze Bejrutu, który jest w większości zamieszkany przez ludność muzułmańską, procesje chrześcijan odbywały się, ale przy huku wystrzałów z dział ostrzeliwujących Bejrut wschodni.

2 Wysłanników USA Zginęło w Eksplozji

Windhoek, Namibia (UPI) — W wyniku zamachu terrorystycznego na stacji benzynowej w pobliżu miasta Windhoek, w Namibii, śmierć poniósł wczoraj amerykański dyplomata, Denis Keogh oraz jego doradca do spraw wojskowych, również obywatel Stanów Zjednoczonych, porucznik Ken Crabtree. Keogh został niedawno skierowany do Republki Południowej Afryki, jako kierownik tamtejszej, amerykańskiej misji dyplomatycznej.

Ich śmierć nastąpiła w wyniku potężnej eksplozji bomby, po której wszystkie zbiorniki z benzyną stanęły w ogniu. Oprócz obu obywateli USA na stacji zginął również jej pracownik, którego zwłok jak dotąd nie zidentyfikowano oraz Namibijczyk, którego pojazd stał za samochodem amerykańskiego dyplomaty.

Rzeczniczka Departamentu Stanu USA, pani Joanne Reams wyjaśniła, że w czasie wybuchu dyplomata oraz jego doradca znajdowali się w drodze do Oshakati na konferencję w sprawie utowrzenia połączonej komisji przedstawicieli RPA i Angoli, która miałaby czuwać nad spokojem i bezpieczeństwem w Namibii. Decyzja o utworzeniu takiej komisji była jednym z punktów porozumienia, podpisanego 16 lutego.

Funkcja oraz cel podróży amerykańskiego dyplomaty sugerowałyby, że odpowiedzialność za zamach ponoszą rebelianci, reprezentujący SWAPO (Organizacja Ludów Południowo-Zachodniej Afryki), jednak jak twierdzą przedstawiciele władz RPA, terroryści ze SWAPO nie mogli wiedzieć, że samochód Keogha zatrzyma się właśnie na tej stacji benzynowej.

Władze południowoafrykańskie wyjaśniły, że bomba znajdowała się w pustym kanistrze po benzynie, lecz nie poinformowały, w jaki sposób nastąpiła jej eksplozja oraz gdzie, konkretnie, była podłożona.

Uwolnienie Amerykańskiego Profesora w Bejrucie

Bejrut (UPI) — Wobec wzmagającego się ognia broni maszynowej i padających coraz gęściej pocisków, doszło do zamknięcia ostatniego przejścia, jakie łączyło podzielony na dwie części — pomiędzy chrześcijan i muzułmanów — Bejrut.

Na krótko przed tym zdołano uratować przebywającego od dwóch miesięcy w niewoli uczonego amerykańskiego, prof. Franka Regier'a. Jednocześnie uwolniono także francuskiego architekta Christiana Joubert'a.

Milicja szyitów przeprowadziła szturm na dom, w którym trzymani byli obaj zakładnicy.

Do porwania 52-letniego Regier'a doszło w dniu 8 lutego. Został on uprowadzony przez uzbrojonych napastników i zabrany do samochodu, który odjechał w nieznanym kierunku. Jaubert został porwany w kilka dni później.

Regier został po uwolnieniu przewieziony śmigłowcem na amerykański okręt wojenny "Nassau".

Demonstracje i Aresztowania w Las Vegas

Las Vegas, Nev. (UPI) — Ponad 17,000 pracowników zatrudnionych w tutejszych hotelach kontynuuje strajk. W międzyczasie władze policyjne aresztowały ponad 400 osób. W ciągu weekendu przed hotelami w Las Vegas odbyły się masowe demonstracje. Strajkujący pracownicy przyrzekli, że powrócą na ulice dziś wieczorem.

Ponad 100 specjalnie wyposażonych do zwalczania demonstracji policjantów, przeprowadziło w niedzielę najazd na dzielnicę Las Vegas, w której mieszczą się najbardziej eleganckie hotele i kasyna gry. Policja aresztowała co najmniej 100 osób. Łącznie liczba aresztowanych doszła, poczynając od 2 kwietnia, tj. od momentu rozpoczęcia strajku, do ponad 400.

Strajk wymierzony jest przeciw 29 hotelom i kasynom gry. Pracownicy zatrudnieni w kuchniach, na scenach i barach, domagają się podwyżki uposażeń i polepszenia warunków pracy.

Nowa Misja Wiceprez. Busha

Washington (UPI) — W dniu dzisiejszym do Genewy odleci wiceprezydent George Bush. Misja jego, polecona przez prez. Reagana, dotyczy zaprezentowania w Genewie najnowszej propozycji amerykańskiej, dotyczącej całkowitego zakazu produkowania, magazynowania i stosowania broni chemicznych.

Nowa propozycja amerykańska przedstawiona zostanie przez Busha na forum Komitetu d/s Rozbrojenia przy ONZ.

Jest ona skierowana przede wszystkim do Związku Sowieckiego, przodującego w produkcji broni chemicznych.

Amerykańska propozycja układu o całkowitym zakazie produkcji oraz stosowania broni chemicznych nie jest pierwszym tego rodzaju planem.

NOWY YORK.—Zdjęcie dwóch budynków, które niespodzianie runęły, grzebiąc w swych gruzach jednego robotnika. (UPI)

Moskwa Zwiększa Sprzedaż Broni Zmniejsza Pomoc Ekonomiczną

Podczas kiedy uwaga publiczności była skierowana na manewry sowieckie na północnym Atlantyku, przywódcy NATO skupili się nad kilkoma innymi posunięciami militarnymi ZSRR o długoterminowym i znacznie głębszym znaczeniu dla bezpieczeństwa Zachodu.

Ich uwagę i troskę przyciągnął ostatni raport, z którego wynika, że od 1975 roku dostawy sowieckiej broni do państw Trzeciego Świata zwiększyły się trzykrotnie, a ilość rakiet SS-20 usytuowanych w strategicznych punktach bloku wschodniego wzrośnie w ciągu kilku najbliższych miesięcy o 10%.

ZSRR wysyła broń głównie do Syrii, Iraku, Libii i Indii — jej wartość od 1975 roku wzrosła z $2 mld do $5.8 miliarda.

Związek Sowiecki ma nadzieję, że sprzedaż broni na wiele lat uzależni te państwa do Moskwy pod względem zaopatrzenia w dodatkową broń i części zamienne. Dostawy mogą również spowodować wzrost wpływów rosyjskich w ich siłach zbrojnych.

Zwiększona sprzedaż sowieckiej broni do państw rozwijających się ujawniono tuż przed oficjalnym ogłoszeniem prze NATO spodziewanego w ciągu kilku miesięcy rozstawienia dodatkowych 27, unowocześnionych pocisków nuklearnych średniego zasięgu SS-20, w trzech bazach — jednej na zachód od Uralu, i dwóch w górach. Całkowita ilość pocisków wyniesie wówczas 405 sztuk posiadających łącznie 1,215 głowic. Ilość ta nie obejmuje 200 SS-4 starszego typu, które ZSRR usytuowało w cześniej.

Przedstawiciele NATO podkreślają, że rozbudowa ta ma związek z planowanym rozmieszczeniem 572 rakiet amerykańskich typu "cruise" i "Pershing 2" w pięciu państwach Europy Zachodniej. Projekt ten zaczęto realizować jesienią ub. roku.

Uwagę NATO przykuwa również rozmieszczenie w NRD i Czechosłowacji pocisków SS-12 z zasięgiem 900 kilometrów oraz SS-22 o takim samym zasięgu, lecz większej dokładności.

W okresie znacznego wzrostu sprzedaży sprzętu militarnego i broni do państw Trzeciego Świata Kreml ograniczył pomoc ekonomiczną dla niekomunistycznych państw. W 1975 roku Moskwa wydała na ten cel $473 mln; w 1982 pomoc została ograniczona do $382 mln. Jednocześnie zwiększono pomoc dla słabo rozwiniętych państw komunistycznych z $1.8 mld do $2.8 mld. 86% tej sumy poszło do Wietnamu, Mongolii i Kuby.

Moskwa uważa państwa niekomunistyczne za teren, który należy spenetrować pod względem politycznym, handlowym i militarnym, nie traktuje ich jednak jako rejonu stałej i konsekwentnej polityki pomocy ekonomicznej. Pomoc państw zachodnich dla tych krajów jest pięciokrotnie wyższa.

(Na podst. Christian Science Monitor opr. El)

Wybrani Na Konferencji Episkopatu

Londyn (DP) — W Warszawie odbyła się 199 konferencja plenarna Episkopatu Polski, poprzedzona obradami Rady Głównej Episkopatu. Pracami konferencji kierował Prymas Polski Kardynał Józef Glemp.

Podczas obrad odbyła się też sesja biskupów ordynariuszy, którzy pracowali nad dostosowaniem statutu konferencji Episkopatu do przepisów nowego kodeksu prawa kanonicznego.

W tajnym głosowaniu przeprowadzono wybory do organów konferencji, której przewodniczącym na mocy statutu jest Prymas Kardynał Józef Glemp.

Wiceprzewodniczącym konferencji wybrano arcybiskupa — metropolitę krakowskiego kard. Franciszka Macharskiego; sekretarzem konferencji — abpa Bronisława Dąbrowskiego, a jego zastępcą — bpa Jerzego Dąbrowskiego.

Wzrasta Napięcie w Prowincji Indii Punjab

New Delhi (UPI) — W północnej prowincji Indii Punjab trwa w dalszym ciągu napięcie. W ciągu ostatnich dni zanotowano aż 38 podpaleń stacji kolejowych. Walki prowadzone pomiędzy Sikhami i Hindusami, nie ustają.

W tej sytuacji władze zmuszone były wysłać do prowincji Punjab oddziały wojska. Zadaniem wojska będzie udzielenie wsparcia dla 50,000 policjantów na terenie prowincji.

W niedzielę doszło także do zastrzelenia przez terrorystów z plemienia Sikhów niezidentyfikowanego przywódcy religijnego. Atak miał miejsce w wiosce Hotian, w pobliżu miasta Amrisar, położonego w odległości 250 mil od New Delhi.

Minister Howe w Pekinie

Pekin (UPI) — Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Sir Goeffrey Howe rozpoczął dziś w Pekinie dwudniowe rozmowy na temat przyszłości Hongkongu, który po roku 1997 uzyskuje niezależność od Korony Brytyjskiej. Ze strony chińskiej w konferencji uczestniczył minister spraw zagranicznych tego kraju, Wu Xuequian. Żadne szczegóły pierwszego etapu obrad nie zostały ujawnione i po zakończeniu rozmów stwierdzono jedynie w zdawkowym komunikacie, że przebiegły one w "przyjacielskiej i szczerej atmosferze".

Jak dotąd odbyło się już 12 rund negocjacji o przyszłości Hongkongu, prowadzonych przez dyplomatów różnego szczebla. Ostatnio chodzą pogłoski, że skoro obrady doszły już do poziomu ministrów, być może obie strony są bliskie osiągnięcia porozumienia.

Wzrost Kursu Dolara

Londyn (UPI) — Kurs dolara wzrósł dziś w stosunku do większości walut zachodnioeuropejskich (2.6360 DM, 8.1180 FF, 2.1830 SF i $1.4255 za 1 ft. szt.).

Cena złota spadła w Londynie do $379.65 za uncję.

Mohendżo-Daro Konkurencja Dla Faraonów

Tysiące lat przed narodzeniem Chrystusa, w dolinie Indusu, na terenach dzisiejszego Pakistanu, istniała wysoko rozwinięta cywilizacja. Stworzyła ona wielkie imperium Epoki Brązu, tak doskonale zorganizowane, że było w stanie zagrozić potężnym armiom egipskich faraonów. Ta tajemnicza kultura wzniosła wspaniałe, nowoczesne miasto Mohendżo-Daro, które stanowi pierwszy w historii ludzkości przykład planowania urbanistycznego, a układem ulic do złudzenia przypomina dzisiejszy Manhattan.

Mohendżo-Daro przeżywało okres swojej największej świetności w latach 2500-1500 przed narodzeniem Chrystusa. Potem zostało jednak zasypane piaskami pustyni i przeleżało pod nimi nietknięte, zapomniane przez następne cywilizacje, aż do roku 1920. W tym czasie dolina Indusu była jeszcze częścią Indii, a te stanowiły kolonię brytyjską. Brytyjczycy wpadli na pomysł założenia wzdłuż rzeki Indus kolei żelaznej, toteż wysłali w teren ekipę fachowców.

W grupie znajdował się między innymi pewien bystry Hindus, któremu pewnego dnia wpadły w ręce dwie dziwne, czerwone cegły, pokryte tajemniczymi wizerunkami. Zaniósł je swojemu pracodawcy, którego również zainteresowało znalezisko. Wkrótce na miejsce przybyła ekipa archeologów. Spod warstw ziemi i piasku powoli zaczęły wyłaniać się okazałe budowle, kanały i ulice Mohendżo-Daro.

Specjaliści uparcie kopali dalej i po pewnym czasie doszli do niższego pokładu, pochodzącego prawdopodobnie z Epoki Brązu. Tam natrafili na ślady cywilizacji sprzed 8,000 lat. O wartości znaleziska najlepiej świadczy fakt, iż przedtem za najstarsze kultury tego regionu uważano cywilizacje, sięgające nie dalej, niż III wieku przed Chrystusem.

Najciekawsze było jednak samo Mohendżo-Daro. Starannie wzniesione, jednopiętrowe budynki biegły wzdłuż prostopadle przecinających się ulic. Jedna z nich, zdecydowanie szersza, niż pozostałe, stanowiła zapewne centrum. Wzdłuż ulic zbudowano kanały, doprowadzające pod każdy z domów wodę. Odkopano też dużą łaźnię, która prawdopodobnie stanowiła miejsce spotkań i rozrywek mieszkańców Mohendżo-Daro. W jednym z pomieszczeń, bardziej okazałym, niż pozostałe, strop podtrzymywało 20 strzelistych kolumn. Nie wiadomo, jakiemu celowi służyła duża sala, lecz większość archeologów jest zdania, że odbywały się tam sądy, a być może odprawiano również obrzędy religijne.

Powstanie oraz zagłada miasta jest tajemnicą. Naukowcy wiążą jego istnienie ze starożytną kulturą Harappanów, mieszkańców północnej prowincji obecnego Pakistanu. Sądzą, że ich imperium rozciągało się od Himalajów po dzisiejszy Bombaj. Mocarstwo Harappanów rywalizowało zapewne z dzisiejszym Egiptem i Mezopotamią, a w czasach pokoju utrzymywało z nimi szerokie kontakty handlowe. Bogato zdobioną ceramikę z Mohendżo-Daro znaleziono na terenach dzisiejszego Iranu, co dowodzi, że wyprawy kupieckie Harappanów sięgały daleko.

W wykopaliskach starożytnego miasta odkryto również szczątki wozów, zaprzęganych w woły i podobnych do zaprzęgów, używanych przez dzisiejszych mieszkańców Pakistanu. Z ruin wyciągnięto też szereg terrakotowych figurek zwierząt oraz grę, którą zabawiali się zapewne starożytni mieszkańcy Mohnedżo-Daro i która szalenie przypomina szachy.

Wykopaliska nad Indusem można śmiało nazwać ogromną sensacją archeologiczną. Pomimo tego blisko 75% Mohendżo-Daro nadal leży zakopane w piaskach. Przeszkodą w badaniach jest potężna erozja nad rzeką, która zdążyła już nawet zniszczyć parę budowli, odkopanych w latach 20-stych przez Brytyjczyków. Do zrujnowania Mohendżo-Dano nie wolno dopuścić. Erozji można zapobiec, ale na to potrzebne są ogromne fundusze, z pewnością większe niż te, jakie jest w stanie przeznaczyć na wykopaliska rząd Pakistanu.

Pod koniec lat 60-tych w rejon Mohendżo-Daro przybyła zatem grupa wybitnych specjalistów z dziedziny archeologii, którzy z ramienia UNESCO mieli ocenić, co należy zrobić, by uratować miasto. W skład ekipy wchodzili naukowcy z Wielkiej Brytanii, Polski, Francji i ze Stanów Zjednoczonych. Po przeprowadzeniu szczegółowych badań ocenili, że na realizację skomplikowanego planu zabezpieczenia Mohendżo-Daro potrzebna jest suma $16 mln. Żeby zacząć prace trzeba zebrać co najmniej $9 mln.

Na tym sprawa stanęła i będzie stała do czasu, aż znajdą się chętni do sfinansowania ogromnej, archeologicznej inwestycji. Kiedy to nastąpi, nie wiadomo. W każdym razie rząd Pakistanu uprzedza, że nieprędko. Zasypana część Mohendżo-Daro nadal kusi zatem swoimi tajemnicami, a odkopana ponownie pogrąża się w piaskach. (l. m.)

10 Osób — Ofiarami Morderców w Brooklynie

Nowy York (ST) — W jednym z domów mieszkalnych w Brooklynie znaleziono 10 zamordowanych osób. Wśród zamordowanych znajdują się dzieci i kobiety. Wygląda na to, że wszystkie ofiary były pochodzenia latynowskiego.

Z rąk morderców (lub mordercy) padły cztery kobiety, dwie dziewczynki i dwóch chłopców w wieku 6 i 8 lat.

Morderstwo pozostaje na razie zagadką. Władze wszczęły śledztwo.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Oskarżony o Szpiegostwo —Przed Sądem

San Francisco. (UPI) — W miejscowym sądzie stawić się ma dziś 49-letni inżynier James D. Harper, który oskarżony jest o sprzedawania tajemnic państwowych z zakresu uzbrojenia Stanów Zjedn.—agentom sowieckim.

Harper spędził weekend na rozmyślaniach, starając się podjąć decyzję: czy ma przyznać się do winy—co grozi mu karą dożywocie, czy też przyjąć inną taktykę obronną.

Harper, który jest pracującym na własną rękę inżynierem, oskarżony jest o sprzedaż na sumę $250,000 dokumentów państwowych dotyczących pocisków rakietowych "Minuteman" oraz 59 innych tajemnic — polskim agentom.

Tajemnice te przekazane zostały z kolei przez wywiad PRL agentom KGB. "Transakcja" ta miała miejsce w r. 1979.

Władze amerykańskie oświadczyły, że wśród skradzionych tajemnic państwowych, znajdował się m.in. dokumenty odnoszące się do obrony USA przed atakiem nuklearnym.

Harper, który jest mieszkańcem Mountain View, miejscowości odległej od 30 mil od San Francisco, zdołał rzekomo wydostać sprzedane następnie dokumenty z firmy Systems Controls Inc., w Palo Alto. W przedsiębiorstwie tym, zatrudniona była jego żona, Ruby. Pani Harper zmarła w czerwcu ub. roku.

Krótko po aresztowaniu go, jaki nastąpiło w październiku, Harper oświadczył, że "zamierza współdziałać z władzami—pod każdym możliwym względem. Harper twierdzi, że jeszcze przed aresztowaniem, starał się wypracować z agentami FBI pewne porozumienie.

W zamian za to miał udzielić FBI informacji na swych kontaktów szpiegowskich z wywiadem państw komunistycznych.

Niezależnie od oskarżenia o szpiegostwo, Harper oskarżony jest również o uchylanie się od płacenia podatków — od sumy $250,000, jaka otrzymał za sprzedaż tajemnic państwowych.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, teściowa nasza i siostra moja, śp.

Stella Mikrut

(z domu Byczek)

(żona śp. Aleksandra, siostra śp. Anny [śp. Jana] Jakubik)

Członkini Tow. M.B. Częstochowskiej Gr. 45 ZPwA, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 14-go kwietnia 1984 roku, o godzinie 11-ej przed południem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 17-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 So. Kedzie Ave., do kościoła S.S. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Joseph (Michaline) i **Casimir (Dorothy)**, synowie i synowe; **Joseph, Mark, Kimberly (Christopher) Moore, Cynthia, Tom, Daniel** i **Kathleen**, wnuki i wnuczki; **Eleanor (Joseph) Wolnik**, siostra i szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home, telefon 523-7781.

W związku ze specjalnym wydaniem Świątecznym, które wyjdzie w piątek, 20 kwietnia br. — ogłoszenia do wyżej wymienionego wydania możemy przyjmować jak poniżej:

Handlowe (display) do wtorku, 17 kwietnia do 11-ej przed południem.

Drobne (classified) do wtorku, 17 kwietnia, do godz. 4-ej po południu.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ

Teatr Wsi Polskiej

W Teatrze "Studio" w Warszawie zainaugurował działalność Teatr Wsi Polskiej. Instytucja ta nie posiada własnej siedziby. TWP będzie grywał w Warszawie co miesiąc, korzystając z tych sal teatralnych, które właśnie będą wolne.

Inicjatorami i ogranizatorami tego przedsięwzięcia są: Zarząd Krajowy Związku Młodzieży Wiejskiej oraz Towarzystwo Kultury Teatralnej.

Amatorski ruch teatralny na wsi ma w Polsce wieloletnią tradycję i bogaty dorobek. Kultywowane są zarówno tradycyjne formy dramatyczne, jak i inscenizacje obrzędów i zwyczajów ludowych.

Zapoczątkowana działalność Teatru Wsi Polskiej jest okazją do wyjścia teatrów wiejskich ze swoich środowisk i zaprezentowania się szerszej publiczności. Inauguracyjnym przedstawieniem było widowisko zatytułowane "Pieczenie chleba" w reżyserii Mariana Niedźwiedzińskiego, zaprezentowane przez teatr "Kalina" z Korzycka Wielkiego (woj. leszczyńskie).

Jako następny wystąpi teatr amatorski z Podłopienia (woj. nowosądeckie), który wystawi "Lekarza mimo woli" Moliera.

Krowie Czworaczki

Niecodzienne urodziny miały miejsce w gospodarstwie Henryka Guczmy ze wsi Boża Wola na Zamojszczyźnie. Będąca jego własnością krowa rasy nizinnej wydała na świat czworaczki: dwa byczki i dwie cieliczki. Kondycja matki, jak i jej potomstwa, w opini medycznych służb weterynaryjnych, jest dobra.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program APOSTOLSTWA MODLITWY POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

★ Praca Żeńska

FRANCJA.—Hutnicy, którzy zastrajkowali, przewrócili pociąg wiozący ładunek rudy żelaznej. 3 kwietnia br. (UPI)

Pieniądze Zbierano Na . . . Szosie

Dużą niespodzianką dla kierowców jadących w piątek około godz. 10 rano po szosie Stevenson był fakt, że ni stąd ni zowąd zaczęły fruwać banknoty. Wielu zatrzymało się i rozpoczęło zbierać garściami rozsypane po szosie pieniądze.

Okazało się, że niedaleko rampy na Kedzie Ave. w samochodzie pancernym, firmy Brink's nie wiadomo z jakiej przyczyny otwarły się drzwi i wypadły dwa worki z baknotami, jak później obliczono, zawierające ponad $167,000.

Z wypowiedzi policjantów i strażników wiozących pieniądze wynika, że tylko jedna osoba oddała pozbierane przez siebie na szosie pieniądze. Inni, albo natychmiast uciekli, albo siedzieli w swych samochodach udając niewiniątka.

Agent FBI ostrzegł, że numery tablic rejestracyjnych wielu kierowców spostrzeżonych jak zbierali pieniądze zostały zapisane, stąd sugeruje, aby zebrane pieniądze natychmiast oddać! Nie oddanie pieniędzy będzie uważane za zwykłą kradzież. Osoba której udowodni się kradzież, może otrzymać maksymalną karę do 5 lat więzienia i grzywnę w wysokości $5,000.

Udaremniono Rabunek Poczty

Policja udaremniła w niedzielę napad rabunkowy na pocztę znajdującą się w śródmieściu miasta Aurora. Od wielu miesięcy dwóch mężczyzn: Richard Miller z River Grove, Ill. i Martin Staab z Indiana planowali napad.

Udaremniono go dzięki temu, że dwaj policjanci, którzy prowadzili dochodzenia w związku z handlem narkotykami, przypadkowo dowiedzieli się od spiskowców o planowanym rabunku.

Aresztowano obu mężczyzn na pół godziny przed planowanym napadem, kiedy wychodzili z hotelu Diplomat Motel przy 5230 N. Lincoln Ave.

Czy Zabronić Posiadania Broni?

Mieszkańcy przedmieścia Oak Park wypowiedzą się dzisiaj na temat propozycji, aby w miasteczku tym zabronić mieszkańcom posiadanie broni.

Jeśli propozycja otrzyma wymaganą większość głosów, Oak Park będzie trzecim przedmieściem na terenie metropolii, gdzie zakaz taki obowiązuje.

Dwoma innymi przedmieściami są: Morton Grove i Evanston.

A Public Service of This Newspaper & The Advertising Council
You're just the type. Donate Blood.
American Red Cross
© The American National Red Cross 1981

Adrian Choiński Wyróżniony w Milwaukee, Wis.

Milwaukee, Wis. (Inf. wł.) — Adrian Choiński został uhonorowany przez St. Joseph Foundation, która przyznała mu 1984 Pal Joey Award.

Przyjęcie z tej okazji odbędzie się 26 kwietnia w Columns, 3445 West Edgerton. Początek o 6-tej wieczorem.

Choiński znany jest w stanie Wisconsin ze swej pracy społeczno — patriotycznej i stąd to dodatkowe jego wyróżnienie zostało przyjęte z uznaniem zarówno przez społeczeństwo polsko — amerykańskie, jak i ogólnoamerykańskie.

W 1981 r. Choiński został uhonorowany przez Milwaukee Society (środowisko społeczne i organizacyjne Związku Narodowego Polskiego) jako "Outstanding American of Polish Descent".

Lista innych wyróżnień jest bardzo długa, a świadczy ona o szerokim zakresie społecznych zainteresowań Adriana Choińskiego.

★ Praca

WANTED TUTOR TO CARE FOR 2 CHILDREN
8 years and 12 years old in our home. Guiding their activity and behavior, observing general well being, teaching them Polish language. 7 a.m. — 9 a.m. and 3 p.m. — 8 p.m. Monday thru Friday. $4.25 per hour. Must read write and speak Polish. H.S. education
Contact Mrs. Purta at:
966-1405

★ Pomoc Domowa

Nianka — Gospodyni
Do zamieszkania 5—7 dni w tygodniu. Opieka nad małym dzieckiem i lekkie sprzątanie, w naszym dmu w okolicy Lincoln Park. Język angielski i referencje wymagane.
248-2281

CHILD CARE
Deerfield physician couple seeks live-in child care housekeeper. Mature, experienced English speaking. Driving desirable. Own room, phone, TV plus good salary.
Call: 945-8218 or 236-7100

HOUSEKEEPER
Who will also babysit as needed for non-working mother. Live-in 6 days, own room. Salary open. English speaking.
642-4088

W TEJ CHWILI MAMY PRACE
Dla pielęgniarek, dla pomocnic pielęgniarek i gospodyn domowych.
Prosimy Dzwonic:
736-k9448
Albo zgłaszać się do nas osobiście.
BERIS EMPLOYMENT AGENCY
4962 N. Milwaukee

POMOC DOMOWA
Biznesman poszukuje gospodyni z zamieszkaniem lub bez na 5 lub 6 dni w tygodniu. Lekkie sprzątanie i gotowanie, może korzystać z basenu. Trochę angielskiego wymagane. Musi posiadać referencje. Wysoka zapłata. Dzwonić po angielsku — pytać o Mr. Sheldon
973-7072

GOSPODYNI z zamieszkaniem. Własny pokój. Telefonując proszę mówić po angielsku. 272-1871

ENGLISH speaking housekeeper wanted. Own room, bath, TV. Good salary. 432-3317 — 432-4226.

POTRZEBNA starsza pani dochodząca do opieki nad dzieckiem. Helenowo. 342-5177

★ Praca

PRACA w sklepie spożywczym. Zgłaszać się osobiście. Steven's Deluxe Foods. ..... 5050 S. Archer.

METAL SPINNERS
Some experience required. N.W. Suburbs. Very good wages and benefits. Steady work. English speaking preferred.
Call 312-426-3450

RN'S
Needed immediately, all shifts open. Neo-Natal. Experience helpful.
Call Quality Care
Nursing Service
848-0962

POTRZEBNY SPRZEDAWCA
Z doświadczeniem, mówiący po polsku i angielsku do sklepu meblowego.
Pytać o Mr. Goodman
376-3400

SUPERVISING ARCHITECT
BUREAU OF ARCHITECTURE
CHICAGO BOARD OF EDUCATION

SUPERVISING ARCHITECT Responsible for supervising technical field personnel assigned to remodelling rehabilitation and new construction work. Previous supervisory and administrative experience required. Must have good organizational skills, oral and written abilities. Graduate architect or structural engineer, Illinois registration plus Ten Years minimum experience. Salary range: $30,346-$36,934.

Send Resumeés Only, To Arrive Before April 20, 1984 To:
Career Service Personnel
CHICAGO BOARD OF EDUCATION
1819 W. Pershing Rd. (6 Center North Chicago, Illinois 60609
An Equal Opportunity Employer M/F

PART TIME
Do ogólnego sprzątania i pracy w magazynie. Wspaniałe świadczenia i dobre wynagrodzenie na początek. Doświadczenie pomocne, lecz niekonieczne musi mówić po angielsku. Zgłaszać się osobiście lub telefonować
982-9520 — ext. 266
VENTURE
9449 Skokie,
Skokie, ILL.
Equal Opportunity Employer

1 GENERAL FACTORY
1 ID GRINDER
Must speak fluent English.
BALAS, INC.
10622 Grand Ave., Franklin Park, Ill.
455-1710

ALTERATION LADY EUROPEAN
Near North boutique needs highly experienced person for alteration on women's fine clothing. This is a permanent position with excellent salary & company benefits. Must speak English.
Call Mrs. Bert after 9:30 am.
787-0906

★ Praca Męska

DOŚWIADCZONY FREZER
(MILLING MACHINE OPERATOR)
Musi mieć doświadczenie na wszystkich frezarkach.
737-0300

POSZUKUJEMY POMOCY DO KUCHNI
9 Godzin Dziennie
366-8140
7249 W. LAKE
River Forest, Ill.

★ Praca Męska

SET UP PERSONNEL
• DIE SETTERS
for automatic presses. Contract metal stamping company. Up to 150 tons. 5 years experience & ability to use gauges, adjust roll feeds, slide feeds, & stock straighteners for setups on precision progressive dies.
• TAPPING SETUP & OPERATE
Check out & run jobs & turn table type tapping machines. Minimum 5 years experience. Personal application required. Qualified applicants will be given personal interviews.
Apply at:
KRASBERG CORPORATION
1365 Lee St.
Des Plaines, Illinois
(1 block north of Oakton on Mannheim)

SHIPPING/ WAREHOUSE CLERK
Potrzebny doświadczony i pracowity mężczyzna do pakowania (200 zamówień dziennie). Musi płynnie mówić i czytać po angielsku. Musi posiadać dobre referencje. Wysokie wynagrodzenie.
Pytać o Mr. Sheldon
973-7072

DO PRACY W WARSZTACIE
Doświadczony tokarz, frezer, szlifierz. "Grinding O.D. & I.D."
SPYCO TOOL CO.
4619 S. Kedzie Ave., Chicago
847-1363

POTRZEBNY BLACHARZ I LAKIERNIK
Samochodowy z doświadczeniem. Stała praca i dobra zapłata oraz inne korzyści i dobrodziejstwa. Zainteresowani telefonować po więcej informacji.
Tel. 296-7198

TAILOR
Full time for men's clothing store. Benefits, profit sharing, hospitalization. Must speak English.
Eric Salm Store For Men
Chicago
Call: 463-1133

OPERATOR POZIOMEJ i PIONOWEJ WYTACZARKI
5 lat doświadczenia — minimum
Dzienna lub nocna zmiana. Pełne świadczenia firmowe.
MILAN'S MACHINE COMPANY
1301 South Laramie
Cicero, Ill.
780-6600

PRZYJME NATYCHMIAST
Doświadczonego pracownika na wytaczarke (Tos) "Boring Mill". Dobre wynagrodzenie.
343-4455

FULL CHARGE CABINET MAKER
Laminate work and installation required. Minimum 5 yrs. experience.
Call Monday thru Friday
9 a.m. — 5 p.m.
943-5642

POTRZEBNY malarz z doświadczeniem do tapetowania i malowania. 671-1448.

POTRZEBNY pracownik do prac mechanicznych. Tel.: 678-8118.

POTRZEBNI pracownicy do kontraktora. Praca na zewnątrz i wewnątrz budynku. ..... 776-3022.

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
Na Nocną Zmianę Tylko
do mycia i woskowania podłóg w sklepach spożywczych. Musi mieć auto, być odpowiedzialny i mieć doświadczenie janitorskie.
Dzwonić od wtorku — piątku
384-6805 od 1 — 4:30 p.pł.

TAILORS WANTED
Full or part time.
Must speak English. Apply in person:
MANNY'S
Rt. 83 & St. Charles Rd.
ELMHURST, ILL.

POTRZEBNY
ŚLUSARZ, TOKARZ, FREZER
Tel. 766-3141
Rozmówicie się po polsku

★ Do Wynajęcia

IRVING PK. — PULASKI
Studio. May 1st. Clean , courtyard building. $275. heated. Near Expressway.
Call Joe at 929-6565

UMEBLOWANA szóstka. Tel.: 227-2455.

4 POKOJE, ogrzewane. 3317 N. Keeler
Tel.: 777-7608

4 POKOJE 1 piętro. Okolica Fullerton — Austin. Bez ogrzewania. 622-0767.

★ Domy

ST. LADISLAUS BY OWNER
6 room, brick bungalow. 2 car garage. Eat-in cabinet kitchen. 3 large bedrooms. Heated enclosed porch. Newer furnace & roof. Drive-by.
5328 W. NELSON
Call: 685-7357 for appointment
No agents $70,900

MILWAUKEE AND BRYN MAWR
2 flat brick. Very clean Bldg. Modern thru-out. 2 car garage. Priced in low $130's.
DEVON REALTORS • 764-6100

LYONS
Brick Bldg. Corner Store
By Owner
24 x 140. Store front. Presently a meat market. 6 room apt. in rear. Full base-2 car gar. Reasonable price inc. extra side lot.
447-7521

POKOJ DLA PANI I PANA
W średnim wieku z używalnością całego, umeblowanego mieszkania. Pulaski — Milwaukee.
736-0835

★ Interesy

Wyrobiony Interes Restauracyjny
RÓG BELMONT — CENTRAL
Może być sprzedana z całym budynkiem mieszczącym 6 slepów i restaurację. Właściciel może udzielić pożyczki. Obecny właściciel zmęczony i chce przejść na emeryturę.
MAR—JOHN REALTY
794-0930

2216 W. IRVING PARK
2 Stores + 1-9 rm. apt.
Brick & frame with 2 car gar.
Store is vacant, zoned.
RICHARD RUSH
REAL ESTATE
3603 N. Ashland
935-9378

★ AUTO

80 Merdeces 3,000, może być dziś sprowadzony z Europy. Cene $10,000 Więcej informacji możecie otrzymać od B.J. Imports LTD.
TEl.: 342-6686

MERCURY Capri '79 automatyk, "sun roof". Stan bardzo dobry. — 693-8056.

★ Zguby

ZGUBIONO polski paszport na nazwisko Zofia Głowacz. ..... 276-3232.

★ Chcę Kupić

KUPIĘ samochód 4 lub 6 cylindrowy do $500. Dzwonić wieczorem: 282-1955.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI "Vanem"-tanio. 276-0517.

★ Usługi

NAPRAWIAM samochody u Ciebie lub siebie. ..... 286-6682.

POSZUKUJĘ OKAZYJNEGO KUPNA DOMU
Najchętniej kilkurodzinnego. Bezpieczna okolica, może wymagać pracy. Prywatnej osobie która pomoże — nagroda.
761-7047

Przerabiamy kuchnie, łazienki wykańczamy basementy, malujemy, tapetujemy.
Tel.: 286-0864 — 647-7232

★ Kontraktorzy

SOLIDNIE WYKOMUJENY ROBOTY!
Remonty, Dachy, Przebudowy. Malowanie, Dodatkowe Pokoje. Siding, Roboty Aluminiowe. Niskie Ceny. Jesteśmy ubezpieczeni.
Tel. 745-0630

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów w waszym mieszkaniu. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

SALES / SHOWROOM / MANAGEMENT
Potrzebna wykwalifikowana i utalentowana sprzedawczyni do jednego z największych hurtowników/importerów w kraju. Konieczne jest doświadczenie i biegła znajomość języka angielskiego. Musi mieć reprezentacyjny wygląd i chcieć pracować w szybkim tempie. Wyższe wykształcenie pomocne. Wysokie wynagrodzenie.
Pytać o Mr. Sheldon
973-7072

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Koniec Strajku Pracowników Legal Assistance Foundation

Pod koniec ub. tygodnia zakończył się strajk 130 pracowników, w tym 60 prawników Legal Assistance Foundation of Chicago, udzielających bezpłatnych porad prawnych i reprezentujących w sądach najuboższych mieszkańców miasta. W wyniku negocjacji między kierownictwem agencji a reprezentami związku pracowników doszło do porozumienia w sprawie nowego, 2-letniego kontraktu o pracę.

Za warunkami kontraktu głosowało 100 pracowników należących do United Legal Workers reprezentowanej przez 65-ty okręg United Auto Workers.

Zgodnie z przepisami formalna ratyfikacja układu musi nastąpić w 72 godziny po zawarciu porozumienia. Ratyfikacja nastąpi dzisiaj.

Fundacja, która w tym roku otrzymała na swą działalność $4 mln z federalnej Legal Services Corp. prowadzi różnorodne usługi prawne. W ub. roku adwokaci zatrudnieni w tej agencji wystąpili jako obrońcy 25,000 osób.

Strajk zmusił agencję do zamknięcia wszystkich sześciu dzielnicowych biur, odwołania większości spraw reprezentowanych przez jej pracowników w sądach i przerwanie pomocy dla nowych klientów, których liczba dochodzi do 500 ludzi tygodniowo.

Nowy kontrakt przewiduje w pierwszym roku 13-procentowe podwyżki płac i 8-procentowe w drugim roku. Zezwala na stworzenie komitetów do rozpatrywania problemów związanych z nadmierną ilością pracy i sprawami personalnymi. Zgodzono się także na otwarcie "banku chorych."

Program ten zezwala na darowanie dni chorobowych przez pracowników cieszących się dobrym zdrowiem tym których dotknęła poważna, długotrwała choroba.

Negocjacje doprowadziły do poważnych ustępstw z obydwu stron. Związek domagał się początkowo podwyżki płac o 15% w pierwszym roku i 8% w drugim roku ważności kontraktu, dłuższych wakacji oraz zwiększenia liczby wykwalifikowanych personelu.

Adwokaci zatrudnieni przez fundację zarabiają obecnie od $17,000 do $28,000 rocznie. Każdy z nich zajmuje się jednocześnie 75-80 sprawami.

Ucieczka Więźnia

W czasie weekendu z więzienia Sheridan Correctional Center zbiegł więzień, 22-letni William J. Mortenson mieszkaniec Streamwood, Ill. Odsiadywał on karę sześcioletniego więzienia za napad rabunkowy. Poszukiwania zbiega trwają.

Propozycja Podwyżki Płac Stanowych Ustawodawców

Zastępca przywódcy większości Senatu stanowego, Kenneth Hall (D.-East St. Lous) wystąpił z propozycją podniesienia zarobków ustawodawców o 36% w ciągu 4 lat. Obecnie pensje "szeregowych" członków Legislatury wynoszą $28,000 rocznie. Zarobki tych, którzy odgrywają rolę przywódców, są wyższe o $10,000.

Hall proponuje podniesienie płac większości ustawodawców do $38,000 około 1988 roku. Pierwsze podwyżki zostałyby wypłacone w styczniu przyszłego roku, podnosząc ich płace do $32,000 rocznie. Przez następne trzy lata zarobki zwiększono by o $2,000.

Hall przedstawił również projekt wprowadzenia podwyżek na inne świadczenia, jak zwrot pieniędzy za przejechane mile, z 20 centów do 25 centów oraz zwiększenie diet, które obecnie wynoszą $36 dziennie w okresie sesji Legislatury.

Jego propozycja spotkała się z uznaniem przywódcy senackiej mniejszości, Jamesa Philipa (R.-Elmhurst), który określił ją jako "rozsądny, zasługujący plan, który przewiduje wzrost wynagrodzenia dla zasługujących na nie ustawodawców".

Philip uważa, że podwyżki powinny objąć również osoby pełniące wysokie stanowiska stanowe z wyboru. Senator powołał się na przykład gub. Thompsona, którego roczne zarobki ($58,000) są niższe od poborów 1,200 innych pracowników stanowych.

Marszałek izby stanowej Michael J. Madigan (D.-Chicago) jest przeciwny wprowadzeniu podwyżek w tym roku, choć nie ma nic przeciwko podniesieniu funduszy na wydatki biurowe.

Gub. Thompson już wcześniej opowiadał się za wzrostem płac około 60 członków gabinetu i ich doradców, których najwyższe zarobki ustalane przez ciało ustawodawcze nie przekraczają $52,000 rocznie.

Projekt Halla wzbudził zrozumiałe zainteresowanie wśród ustawodawców. Ich płace nie uległy zmianom od 1980 roku. Wydaje się, że ustawa nie spotka się z opozycją.

Fałszerze Pieniędzy Grasują Na Terenie Metropolii

W okresie ostatnich kilku miesięcy władze na terenie metropolii chicagoskiej zdołały skonfiskować fałszywe banknoty ogólnej wartości $900,000, łącznie z $211,680 skonfiskowanymi w ubiegłą sobotę z samochodu dwóch mężczyzn, których zatrzymano i aresztowano. Fałszywe pieniądze mieli w walizce.

Jak podają doniesienia prasowe, Thomasa Matas, lat 63 i Josepha Thome, lat 25, zatrzymano za drobne wykroczenie przeciw przepisom ruchu kołowego. W samochodzie zatrzymanych znaleziono walizkę z fałszywymi pieniędzmi, którą, jak twierdzili otrzymali od jakichś wyrostków bawiących się pod wiaduktem kolejowym opodal.

Wszystkie fałszywe banknoty było po $20. Jak stwierdzają agenci śledczy zarówno Urzędu Skarbowego jak też służby wewnętrznej, na terenie metropolii od ostatnich dwóch miesięcy zaobserwowano pojawienie się fałszywych dwudziestodolarówek.

W związku z tym, zdołano już, jak dotąd, aresztować niektóre osoby podejrzane o rozprowadzanie tych banknotów. Dokonano trzech aresztowań:

Pod koniec lutego (24), aresztowano Thomasa Adams z West Chicago przy którym znaleziono $330,000 w fałszywych banknotach dwudziesto-dolarowych. Po aresztowaniu Adamsa, w pojemniku na śmieci w La Grange znaleziono płyty drukarskie, służące fałszerzom do drukowania fałszywych pieniędzy.

Jak przypuszczają władze, Adams, który pracował swego czasu w drukarni, zrobił właśnie te płyty

W ubiegłym tygodniu w miejscowości Bridgeview, policja aresztowała mężczyznę u którego znaleziono fałszywe dwudziestodolarówki na sumę ponad $300 tys., wcześniej aresztowano dodatkowo dwie osoby wśród nich byłego policjanta chicagoskiego, które oskarżono o usiłowanie rozpowszechniania fałszywych banknotów.

Początek Paschy Święta Żydowskiego

Dziś wieczorem rozpoczyna się tradycyjne święto żydowskie Pashy — po angielsku Passover, obchodzonego na pamiątkę wyjścia Izraelitów z Egiptu.

MANAGUA, NIKARAGUA.—Specjalny wysłannik prezydenta Reagana Harry Shlaudeman, zaraz po zejściu z samolotu 4 kwietnia br. Przybył on z 24-godzinną wizytę do Nikaragui. (UPI)

Z Pobytu Asystentki Prezydenta Pani Whittlesey w Domu Związkowym

Od lewej: Zarządca Wydawnictw Związkowych Dr Edward Różański, sekr. ZNP Emil Kolasa, prezes ZNP i K.P.A. Alojzy Mazewski, asystentka Prez. Reagana, Faith Ryan Whittlesey, wiceprez. ZNP Helena Szymanowicz, wiceprez. ZNP Antoni Piwowarczyk, b. dyr. ZNP Bonawentura Migała, red. Jan Krawiec i skarbnik ZNP Edward Moskal. (Fot. Victor Modliński)

Dzisiaj Termin Składania Zeznań Podatkowych

Właśnie dzisiaj, punktualnie o północy, upłynie termin do którego wszyscy mieszkańcy Stanów Zjednoczonych, którzy mają jakiekolwiek dochody, bez względu na to, czy są obywatelami czy nie, czy przebywają w U.S. legalnie, czy też dawno już przedawnili termin swej wizy turystycznej — obowiązani są złożyć doroczne zeznanie podatkowe zarówno do federalnego Urzędu Skarbowego, jak też do Urzędu Skarbowego stanu Illinois — w wypadku mieszkańców tego stanu.

Nie wywiązanie się z tego obowiązku jest przestępstwem bardzo surowo karanym. Dla przykładu, często cytuje się fakt, że słynnym gangster Al Capone, o którym wiedziano, iż ma na sumieniu wiele zbrodni, dostał się do więzienia nie za ich popełnienie, ale właśnie za to, że nie złożył zeznań podatkowych.

W tym roku podatnicy mają nieco więcej czasu, ponieważ 15 kwietnia przypadało w niedzielę, stąd przedłużenie terminu składania zeznań podatkowych o 24 godziny, do dnia pracy, aby zapewnić wszystkim możliwość złożenia — wysłania zeznań.

Podobnie jak w latach ubiegłych, przy Głównej Poczcie w Chicago pracownicy przyjmować będą listy adresowane do IRS na ulicy przed budynkiem do ostatniej minuty przed dwunastą, aby zapewnić tym najbardziej "spóźnialskim" wywiązanie się na czas z obowiązku. Władze pocztowe przypominają bowiem, że wszystkie inne urzędy pocztowe będą zamknięte już o godz. 5 po poł. Dla zapewnienia sobie, że list z zeznaniem podatkowym będzie opieczętowany właściwym datownikiem (16 kwietnia), należy wrzucić go do skrzynki pocztowej wcześniej, przed godziną zamknięcia poszczególnych urzędów pocztowych.

Oto kilka ciekawostek dotyczących podatków. Jak stwierdzono w tym roku tzw. "dzień wolny od podatków" nastąpi 1 maja. Oznacza to, że od początku bieżącego roku, gdybyśmy wszystkie zarobione pieniądze wykorzystali na zapłacenie wszystkich naszych podatków, byłby to pierwszy dzień, kiedy zarabialibyśmy rzeczywiście dla siebie.

Jeśli chcielibyśmy natomiast przeliczyć nasze zobowiązania podatkowe na ośmiogodzinny dzień pracy, to pierwsze dwie godziny i czterdzieści minut, pracowalibyśmy właśnie na podatki federalne i stanowe; w tym na podatki federalne godzinę i 43 minut, stanowe i samorządów lokalnych — 53 min.

Dla porównania warto wiedzieć, że na utrzymanie (kupno żywności) pracujemy dziennie godzinę i 4 min., a na pokrycie wszystkich innych kosztów związanych z mieszkaniem — godzinę i 34 min.

Utrzymanie samochodu, łącznie z jego kupnem, ubezpieczeniem itp. kosztuje nas 42 min. pracy dziennie, opłaty za leczenie — 36 min., kupno odzieży — 21 min., wydatki na rozrywki — 20 min. itd.

I jeszcze jedna ciekawostka, w 1930 r. Amerykanie mogli obchodzić "dzień wolny od podatków" już 13 lutego. W dziesięć lat później — 8 marca.

Tym wszystkim, którzy w ostatniej chwili potrzebują wyjaśnień w związku z wypełnianiem swej formy podatkowej, podajemy numer telefonu IRS, na który można dzwonić od 8 rano do 4:30 po poł. Mieszkańcy przedmieść: 1-800-424-1040, mieszkańcy Chicago: 435-1040.

Uznana Winną Morderstwa Sympatii Swej Koleżanki

Młodej Morderczyni Grozi 40 Lat Więzienia

Po dziesięciu godzinach narad, Ława Przysięgłych składająca się z sześciu kobiet i sześciu mężczyzn wydała werdykt uznający 17-letnią Kimberley Branham winną zastrzelenia młodego chłopca, 19-letniego Kurta Barlow 2 stycznia br.

Jak stwierdzili oskarżyciele dziewczynki, bezpośrednim powodem do morderstwa była zazdrość i zemsta za to, że chłopiec zaczął umawiać się na spotkania z jej dotychczasową serdeczną przyjaciółką, i jak się okazało w czasie zeznań sądowych — kochanką.

Dziewczyna zastrzeliła Kurta Barlow, kiedy znajdował się w domu jej koleżanki, Elizabeth Lou. Chłopiec stał w oknie domu. Kimberley wystrzeliła z karabinu myśliwskiego swego ojca z odległości 167 stóp i jednym strzałem zabiła swą ofiarę.

Proces przeciw dziewczynie trwał cztery dni. Każdego dnia procesu sala sądowa wypełniona była po brzegi koleżankami obu dziewcząt, rodzinami zainteresowanych. W ostatnim dniu rozprawy zeznawała sama oskarżona, która między innymi stwierdziła, że wcale nie miała zamiaru zastrzelić chłopca, przyszła pod dom swej koleżanki, aby popełnić samobójstwo. Karabin przypadkowo wypadł jej z ręki i wystrzelił, a kula trafiła ofiarę stojącą wtedy w oknie.

Obrona dziewczynki utrzymywała, że rzeczywiście, chciała ona popełnić samobójstwo tym bardziej, że już poprzednio usiłowała odebrać sobie życie dwa razy.

Oskarżyciele, ze swej strony, wskazywali na możliwość przypadkowego wystrzelenia broni i morderstwo z premedytacją. Jak widać z decyzji ławników, zgodzono się z wersją oskarżycieli.

Dziewczynie grozi kara od 20 do 40 lat więzienia. Oczekuje ona teraz w więzieniu na wyrok, który ma nastąpić 7 maja br. Sprawę rozpatrywał w Sądzie Okręgowym pow. Lake sędzia Fred Geiger i on wyda wyrok.

Oskarżony o Zabicie Syna

59-letni Abraham Chatman z Aurory został oskarżony o zabicie własnego syna, 17-letniego Charlesa. Do tragicznego incydentu doszło podczas kłótni, która wybuchła z chwilą, gdy ojciec polecił synowi pozmywać naczynia. Charles odmówił. Doszło do bójki. Ostatecznie ojciec sięgnął po broń.

Ślub Na Pokładzie Samolotu

W sobotę na pokładzie samolotu DC-9 linii Midway zawarli małżeństwo 28-letnia Kathy Smith i 26-letni Michael Charron. Panna młoda jest stewardessą tych linii, jej małżonek pracuje jako kontroler ruchu. Po ślubie nastąpiła półgodzinna przejażdżka nowo poślubionych i ich gości nad miastem. Przyjemność ta kosztowała $2,000.

Oburzająca Wypowiedź Zwolennika J. Jacksona

Chicagoskie organizacje żydowskie, podobnie jak organizacje z innych części kraju, wezwały kandydata do demokratycznej nominacji na prezydenta, Jesse Jacksona do oficjalnego zerwania wszelkich powiązań z przywódcą czarnych muzułmanów, Louisem Farrakhanem.

Tę niezwykle ostrą reakcję wywołały jego słowa określające Adolfa Hitlera jako "wielkiego człowieka."

Prezes Chicagoskiej Rady Rabinów Herbert Bronstein, wyrażając oburzenie publicznym wyznaniem uznania dla największego zbrodniarza w dziejach ludzkości, wręcz domaga się, by Jackson odrzucił wszelką pomoc kampanijną przywódcy muzułmańskiego, twierdząc, że jego akcje i wypowiedzi mogą zaszkodzić mu w wyborach.

Jackson, który w tym czasie przebywał w Arizonie, oświadczył, że nie widzi powodu do ulegania naciskom, ponieważ Farrakhan nie pełni żadnej oficjalnej roli w jego kampanii.

Dodał jednak, że nie zgadza się z "pewnym poglądami muzułmanina.

Komentując jego słowa, kandydat na prezydenta powiedział: "Hitler mógł być wielki dla niektórych nazistów, i to wszystko."

Jackson niechętnie myśli o całkowitym odrzuceniu pomocy Farrakhana, który zdołał skłonić członków swego kościoła do wzięcia udziału w głosowaniu. Dotychczas czarni muzułmanie amerykańscy odcinali się od wszelkich akcji politycznych, zakładając, że wybory są jeszcze jednym sposobem manipulowania murzyńskimi głosami przez białych polityków.

Farrakhan przyrzekł zgromadzenie dużej ilości głosów na kandydaturę Jacksona. Ten ostatni podkreśla, że uczynił to z własnej woli. Podczas kamanii Jacksona w Chicago, Farrakhan przyprowadził na wiec na jego cześć kilka tysięcy ludzi.

Jackson oświadczył, że nie zerwie kontaktów z przywódcą muzułmanów, ponieważ jego celem jest doprowadzenie do porozumienia różnorodnych organizacji i frakcji murzyńskich, by zgodnie współpracowały na rzecz rozszerzenia politycznych wpływów czarnych Amerykanów.

Uzasadniając swą postawę kandydat na prezydenta podkreślał, że nie widzi powodu do odcinania się od Farrakhana, skoro w swej kampanii wyborczej skłonił się nawet do objęcia gub. George'a Wallace'a z Alabamy i gubernatora Arkansas, Orvala Faubusa, swego czasu przywódców zwolenników segregacji rasowej.

Wypowiedzią tą chciał podkreślić swój tolerancyjny stosunek do przekonań i opinii ludzi mogących mieć wpływ na wyniki wyborów.

Reformy w Biurze Szeryfa

Chicagoska Komisja do Spraw Kryminalnych wezwała szeryfa Richarda J. Elroda do przeprowadzenia reform w jego własnym biurze, poprzez zwolnienie niekwalifikowanych policjantów szeryfa, likwidację stanowisk patronażowych i zniesienie zadań nie posiadających specjalnego znaczenia dla utrzymania porządku publicznego.

Rekomendacje te były wynikiem jednorocznych badań, przeprowadzonych przez tę komisję i ekspertów w zakresie prawa i ścigania, wyznaczonych przez Elroda. Jednocześnie przekazano szeryfowi 28-punktową listę rad, opracowanych celem podniesienia poziomu zawodowego osób zatrudnionych w biurze szeryfa.

Elrod nosi się z zamiarem natychmiastowego wprowadzenia w życie kilku najbardziej istotnych zaleceń i zastosowania pozostałych w możliwie jak najkrótszym czasie.

Przyznając słuszność komisji, szeryf podkreślał jednak, że "dobrze prowadzi swe biuro i choć wie, że nie jest bezbłędny dąży do doskonałości."

Komisja zaleca przede wszystkim zastąpienie "niedzielnych policjantów" zatrudnionych na pół etatu, dobrze wyszkolonymi policjantami w pełnym wymiarze godzin. Elrod zgadza się z tą opinią, lecz zaznacza, że spełnienie jej będzie wymagało zatrudnienia dodatkowych 45 osób, kosztem przynajmniej $750,000 rocznie.

Elrod polecił przeprowadzenie badań w ub. roku, po otrzymaniu raportu o przestępczej działalności zastępców szeryfa, w tym większości osób zatrudnionych na pół-etatu.

Szczegółowe badania doprowadziły jednak do konkluzji, że liczba osób angażujących się w nielegalne akcje jest stosunkowo mała. W liście skierowanym do Elroda, komisja z uznaniem mówi o jego szybkich reakcjach w przypadku słusznych oskarżeń wysuwanych przeciw jego pracownikom.

Komisja zaleca również ograniczenie liczby personelu posiadającego prawo do noszenia broni palnej, rozszerzenia szkoleń w zakresie obsługi broni, stosowanie się do prawa Shakmana zakazującego zatrudniania i zwalniania pracowników w zależności od ich sympatii politycznych oraz stworzenie biura do walki z korupcją wewnątrz agencji kierowanej przez Elroda.

Kanada Nie Przyjmie Toksycznych Odpadów "Film Recovery"

Swego czasu informowaliśmy o kłopotach związanych z likwidacją toksycznych odpadków filmów, nasączonych cyjankiem potasu, stosowanego do procesu oddzielania srebra w firmie Film Recovery Corp. Mieszkańcy miejscowości, gdzie planowano spalenie odpadków prostestowali przeciw tym planom w obawie o potencjalną szkodliwość dymu z toksycznych resztek filmów.

Od tego czasu trwały pertraktacje w sprawie innej możliwości usunięcia odpadów. Stan ogłosił przetarg na ich likwidację. Spośród 23 firm wybrano Mid-America Environmental Services Inc., która wystąpiła z propozycją wywiezienia zakażonych filmów z terenu Illinois w bardzo krótkim czasie. Kompania ta zawarła kontrakt na pogrzebanie ładunku na terenie stanu Ontario w Kanadzie. Sprawą miała się zająć tamtejsza firma Tricil Sarnia Ltd.

W ub. tygodniu sędzia powiatowego sądu okręgowego na powiat Cook, zatwierdził kontrakt i wszystkie warunki związane z przewożeniem toksycznego ładunku. Ich transport miał się rozpocząć już w tym tygodniu. Tymczasem, wobec protestów mieszkańców Sarnia, całe przedsięwzięcie wstrzymano.

Ludność tej miejscowości i okolic stanowczo zaprotestowała przeciw przyjmowaniu 14.5 miliona funtów odpadów z USA, grożąc w razie zignorowania ich żądań, akcją sądową.

Odmowa ta pozostawia władze Illinois przed koniecznością poszukania nowych dróg pozbycia się tego ładunku.

Prokurator gen. Illinois Neil Hartigan skrytykował stanową Agencję Ochrony Srodowiska za nieudolność w zabezpieczeniu wszystkich zezwoleń i gwarancji na wywiezienie odpadów. Prokurator domaga się by sprawą, którą określił jako "międzynarodowy incydent" zajął się osobiście gub. Thompson. Rzecznik gubernatora odpowiedział, że do rozwiązania tego zagadnienia przydzielono już szefa sztabu Thompsona, Jamesa Reilly.

Aż do chwili znalezienia innego sposobu na usunięcie go z terenu Illinois toksyczny materiał pozostanie w dotychczasowych składach, mieszczących się w 6 różnych punktach powiatu Cook i jednym magazynie, położonym w południowej części stanu.

10-letni Chłopiec Zginął w Pożarze

10-letni Marcellus Crosby zginął w pożarze, który wybuchł od niedopałka papierosa, w mieszkaniu jego dziadka. Nikt z pozostałych członków rodziny nie odniósł najmniejszych obrażeń. Reszta rodziny znajdowała się w tym czasie w apartamencie, mieszczącym się piętro wyżej.

8 Rannych w Wypadku Samochodowym

W niedzielę doszło do zderzenia 5 samochodów na Lake Shore Drive. W wypadku odniosło obrażenia 8 osób. Pięć przewieziono do szpitala, skąd wszyscy wyszli do domu po opatrzeniu ran.

Wypadek zdarzył się tuż przed południem, kiedy 28-letnia Evelyn Parks, zamieszkała przy 6253 S. Michigan, najechała na samochód jadący przed nią. Obydwa pojazdy stoczyły się na przeciwną linię ruchu, powodując kolizję z trzema autami nadjeżdżającymi z przeciwnej strony.

LOTTO

W sobotnim ciągnieniu Loterii Stanowej w grze "Lotto" padły następujące numery:

08, 16, 20, 27, 31, 38

Dodatkowy: *18*